
Pomiędzy fascynacją a potępieniem

Żydzi i judaizm w pismach oraz biografii

ks. prof. Józefa Kruszyńskiego (1877–1953) –

przedwojennego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹

Anna Jolanta Majdanik

Abstrakt: W pierwszej części artykułu autorka przedstawia życie i działalność księdza Józefa Kruszyńskiego, rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Druga część zawiera analizę publicystyki antyżydowskiej wydawanej w serii „Z Dziedziny Żydoznawstwa” na tle ogólnej, bogatej twórczości Kruszyńskiego, której większość stanowią prace biblistyczne oraz translatorskie (tłumaczenie z języka hebrajskiego na polski ksiąg Starego Testamentu). W końcowej części tekstu autorka śledzi początki i źródła antyżydowskich poglądów Kruszyńskiego.

Wyrażenia kluczowe: Józef Kruszyński; antysemityzm

Józef Kruszyński – życie i działalność oraz reminiscencje żydowskie

Józef Kruszyński² urodził się w 18 marca 1877 roku w kolonii Poraj, gminie Parzniewice, parafii Bogdanów, powiecie piotrkowskim. Pochodził z rodziny chłopskiej. W czerwcu 1894 roku zdał egzamin wstępny z historii powszechnej, języka polskiego i łacińskiego i został przyjęty do Seminarium Duchownego we Włocławku (Stopniak, 1964, s. 7). Tam uczył się języka włoskiego, niemieckiego i francuskiego. Jednak z powodu negatywnych skojarzeń z Niemcami z nauki niemieckiego szybko zrezygnował. Kiedy skończył edukację w seminarium w 1899 roku, profesorowie zdecydowali o wystaniu go na dalsze studia do Akademii Duchownej w Petersburgu – jedynej wyższej uczelni katolickiej kształcącej duchownych z Królestwa Polskiego (Kłoczowski, Müllerowa & Skarbek, 1986, s. 265)³.

1 Artykuł oparty jest na niepublikowanej pracy magisterskiej autorki artykułu, napisanej pod nazwiskiem Łysiak, a zatytułowanej *Publicystyka żydowska ks. Józefa Kruszyńskiego i jej uwarunkowania polityczno-kulturowe w okresie II Rzeczypospolitej* (Łysiak, 2001).

2 Na temat Józefa Kruszyńskiego zob. jego pamiętnik pisany u schyłku życia, od listopada 1952 do 1953 roku, przechowywany w formie maszynopisu w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku pod nazwą *Moje wspomnienia* (Kruszyński, 1952–1953); biogram wraz z bibliogramem przedmiotowym opracowany przez Stanisława Librowskiego w *Polskim słowniku biograficznym* (Librowski, 1975, ss. 442–443) oraz artykuł Librowskiego *Spuścizna rektora Józefa Kruszyńskiego jako źródło do historii Uniwersytetu* (Librowski, 1992, ss. 380–389); biogram wraz z biografią podmiotową i przedmiotową sporządzony przez Kazimierza Rulkę w *Słowniku polskich teologów katolickich* (Rulka, 1983, ss. 215–222); Stopniak, 1964, ss. 5–26; Metelski, 1997.

3 „Ponadto przyszli kapłani tych zaborów (pruskiego i austriackiego) w większym stopniu korzystali z możliwości kształcenia się na wydziałach teologicznych uniwersytetów niemieckich czy choćby zrepolonizowanych uniwersytetów w Galicji, przy których również funkcjonowały wydziały teologiczne. [...] w całym zaborze rosyjskim istniała tylko jedna wyższa uczelnia katolicka, Akademia Rzymskokatolicka w Petersburgu, gdzie studiowała jednak mała grupa duchowieństwa” (Kłoczowski, Müllerowa & Skarbek, 1986, s. 265).

W swoim pamiętniku Kruszyński pisze o przydzieleniu pięciu miejsc diecezji wrocławskiej (Kruszyński, 1952–1953, s. 20)⁴.

W Akademii Kruszyński zaliczał się do samouków, często korzystał z biblioteki, a nawet sam zaczął uczyć się języka perskiego. Koledzy nazywali go „Persem”, co było dla niego dodatkową pobudką do rozwijania wcześniejszych zainteresowań Bliskim Wschodem⁵. W Akademii zaczął się też uczyć hebrajskiego, jego nauczycielem był ks. Justyn Bonawentura Pranajtis⁶ (Kruszyński, 1952–1953, s. 29). Nauka hebrajskiego sprawiała mu radość, gdyż – jak pisze w swoim pamiętniku – nauka ta dawała mu możliwość dokładniejszego studiowania *Pisma Świętego*. Jego zaangażowanie było powodem obdarzenia go przez kolegów takimi przydomkami, jak: „metamed” i „rabbi Akiba”, o czym mówi w *Moich wspomnieniach*:

Perski dał mi pobudkę do hebrajskiego i to mi na dobre wyszło. Byłem bardzo zbudowany, że mogę przynajmniej ten przedmiot nieco pogłębić i w ten sposób ułatwić w przyszłości studium Pisma. Kolegom dałem okazję do obdarzenia mnie innymi przydomkami jak: metamed, rabbi Akiba, ale nie były to nazwy groźne ani przykre (Kruszyński, 1952–1953, s. 30).

Później, już po ukończeniu studiów, kiedy rozpoczął działalność publicystyczną i teologiczną, jednym z pseudonimów, których używał, był „Abel Nahbi”⁷.

W lipcu 1902 roku bp Henryk Kossowski, sufragan wrocławski, udzielił Kruszyńskiemu święceń subdiakonatu, a tydzień później diakonatu (Stopniak, 1964, s. 7). Kruszyński studiował w Petersburgu do 1903 roku, zakończył tam edukację obroną pracy magisterskiej pt. *Jesus Filius Dei in Evangeliiis*. Wyboru tematu pracy dokonał samodzielnie (Stopniak, 1964, s. 7). 14 marca, już jako magister teologii, otrzymał w Petersburgu święcenia

4 „...wszystkie diecezje katolickie posiadały pewien przydział, tj. tylko określoną liczbę alumnów mogły wysłać na studia do Petersburga” (Kruszyński, 1952–1953, s. 21).

5 „Wschód pociągał mnie od lat najmłodszych. Niestety nie mogłem odpowiednio ułożyć swoich studiów, bo mnie na to nie stać było. Dzisiaj już nie pamiętam, z jakich powodów i w jakich okolicznościach jeden z kolegów nazwał mnie Persem. Ta nazwa do mnie przylgnęła. Obdarzono mnie tym tytułem raczej w znaczeniu ujemnym i nieco złośliwym, ja się jednak nie obrażałem. Będąc w Akademii, pomyślałem sobie: nazwaliście mnie Persem i ja pokażę, że mnie łączy coś ze Wschodem, że może zdołam się zapoznać z kulturą jakiegoś narodu wschodu, i że nazwa była ku temu pobudką i przepowiednią” (Kruszyński, 1952–1953, s. 29).

6 Ks. Justyn Bonawentura Pranajtis (1861–1917) – profesor Akademii Duchownej w Petersburgu, hebraista i proboszcz w Takszkencie. W 1878 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Sejnach, a w 1883 roku został wysłany na dalsze studia do Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie zażywał z doskonałą znajomością hebrajskiego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1886 roku w Gryszkabudzie. Od 1887 roku prowadził lektorat języka hebrajskiego w Akademii Duchownej, poza tym uczył tam też liturgiki i śpiewu kościelnego. W 1891 roku został jej prefektem, ale po czterech latach, w 1895 roku, wskutek działalności konspiracyjnej został deportowany do Tweru, skąd wrócił ponownie na Akademię w 1899 roku i pracował do 1902 roku. Pranajtis cieszył się dużą sympatią wśród młodzieży. Interesował się judaizmem, a szczególnie *Talmudem*. Był autorem antysemitycznej pracy *Chrześcijanin w Talmudzie Żydowskim, czyli tajemnicza nauka rabinistyczna o chrześcijanach* (książka została wydana w 1892 roku po łacinie, w 1894 – po niemiecku, w 1939 – po angielsku, a po polsku dwukrotnie: w 1892 i w 1937 roku), a także licznych artykułów prasowych, m.in. w tygodniku „Rola”. W 1913 roku został ekspertem ministra sprawiedliwości Imperium Rosyjskiego w sprawach religii żydowskiej podczas rozprawy sądowej w Kijowie w procesie Menachema Mendla Bejlisa oskarżonego nieprawdziwie o mord rytualny. Zob. Żebrowski, 2003, ss. 157–158.

7 J. Kruszyński używał także kryptonimów i pseudonimów: Ks., J.K., Kr., jk., jotka, Abel Nahbi, Bogumił Pakuła (Rulka, 1983, s. 215).

kapłańskie z rąk biskupa plockiego, hr. Jerzego Szembeka (Stopniak, 1964, s. 8). W tym samym roku po powrocie do Polski dwudziestosześcioletni Kruszyński został mianowany wikariuszem w Radomsku. W *Moich wspomnieniach* Kruszyński, pisząc o latach spędzonych w tej miejscowości, po raz pierwszy porusza problem tzw. kwestii żydowskiej (Kruszyński, 1952–1953, ss. 35–36)⁸. Włączył się tam w akcję bojkotu sklepów należących do Żydów i wsparcia tych, które należały do chrześcijan. Inne zdarzenie w Radomsku związane z Żydami Kruszyński opisuje nie tylko w *Moich wspomnieniach*, ale także w przypisie do książki wydanej w 1925 roku pt. *Talmud co zawiera i co naucza*. Oba opisy dotyczą zakupu *Talmudu*. Wynika z nich, że już wówczas autor uważał się za znawcę judaizmu, i to nie tylko tego biblijnego, lecz również rabinicznego i współczesnego, określając samego siebie „hebraistą” oraz twierdząc, że był znany w środowisku żydowskim ze swoich zainteresowań. W *Moich wspomnieniach* można znaleźć taką oto relację Kruszyńskiego:

Rozniosła się między Żydami wieść, że jestem hebraistą, i że czytuję ich księgi święte. Poszło to stąd, że chciałem nabyć Talmud, który zauważyłem u intrologatora żyda. Był to Talmud w skróconym wydaniu w Berdyczewie, w dwóch dużych tomach. [...] Żydzi nazywali to wydanie Talmud kieszonkowy Berdyczewski. Żyd spojrzał na mnie i wyraził wielkie zdziwienie, ale nie miał [...] jednak powodu odmawiania mi sprzedaży. Zgodził się z warunkiem, że w tej chwili nie może mi go wydać, nieco później prześle przez chłopca, i tak się stało. Biorę do ręki, oglądam i ku mojemu zdziwieniu widzę, że dwa arkusze druku, 32 stronicze z traktatu o gojach, gdzie są bardzo niepoehlebne i ubliżające zwroty o chrześcijaństwie, zostały wyjęte. Łatwo tego było można dokonać, ponieważ Talmud był nie oprawiony i marnie zszyty. Zaproteutowałem i domagałem się całości. Gdy się opierano, twierdząc, że tych kart nie było, zagroziłem skargą do policji. Żydzi się przestraszyli i odnieśli mi dwa odjęte arkusze. Ta wiadomość musiała się szybko rozejść. [...] Miałem wtedy pewien szacunek, ale jednocześnie i obawę przede mną, że mogę im szkodzić na podstawie ich własnej księgi świętej. Nie wykorzystałem tego, bo daleki byłem od podniecania ludzkości polskiej przeciwko żydowskiej. Zresztą nieprzychylnie stanowisko Talmudu do chrześcijaństwa jest powszechnie znane (Kruszyński, 1952–1953, s. 36).

To samo zdarzenie, choć innymi słowami, opisuje w przypisie zamieszczonym w książce *Talmud co zawiera i co naucza*:

Jak Żydzi ukrywają przed chrześcijanami pouczenia Talmudu, niech służy następujący obrazek, który mnie osobiście dotyczył. W 1903, będąc wikariuszem w Radomsku, zaniósłem do oprawy książkę do intrologatora żyda. Zauważyłem u niego nowy egzemplarz Talmudu babilońskiego, wydanego w dwóch dużych tomach bez oprawy. Pytam się intrologatora: – Czy owa książka na sprzedanie? – Owszem – słyszę odpowiedź. Kupiłem tedy Talmud i poleciłem go oprawić. Po kilku dniach żyd przynosi oprawiony egzemplarz. Oglądam i widzę, że z tekstu usunięty jest traktat *Aboda Zara*, w którym znajduje się najwięcej wrogich wystąpień przeciwko chrześcijanom. Pytam się, gdzie jest cały rozdział? Zakłopotany intrologator odpowiada, że musiało nie być w egzemplarzu tego traktatu. Będąc przekonany, że kłamie, zażądałem stanowczo umieszczenia wzmiankowanego traktatu, grożąc,

8 Termin „kwestia żydowska” używany był w XIX i na początku XX wieku w kontekście społecznym, politycznym, gospodarczym, kulturalno-religijnym. Dotyczył problemu roli i miejsca Żydów w Europie. Termin najczęściej nacechowany był negatywnie i powszechnie używany przez antysemitów celem ukazania zagrożenia, jakie grozi światu ze strony Żydów.

o ileby moja rad nie była spełnioną, uczynienia odpowiednich w tym względzie kroków. Pogróżka podziałała na żyda. Zabrał egzemplarz i niebawem powrócił z traktatem wklejonym w to miejsce, z którego był wyrwany. Oddając mi z powrotem, przyznał się do wyjęcia kart, tłumacząc się jednocześnie, że nie chciał, aby teksty talmudowe były źle przez mnie zrozumiane. Są tam wprawdzie, oświadczył mi, zwroty dwuznaczne, ale rabini nakazują je wyklądać w duchu przychylnym. Tyle było prawdy oczywiście w tej odpowiedzi, co i w pierwszym oświadczeniu, że w egzemplarzu drukowanym nie było traktatu *Aboda Zara* (Kruszyński, 1925, ss. 63–64).

Ważnym terminem, który pojawia się w drugim cytowanym fragmencie, jest *Awoda zara* (hebr. bałwochwalstwo), czyli ósmy traktat z czwartego porządku *Miszny* (*Nezikin*). Składa się on z pięciu rozdziałów i poświęcony jest problemom związanym z praktykami religijnymi uważanymi za bałwochwalcze i miejscami kultu bałwochwalczego. Omawia głównie zasady, jakich należy przestrzegać przy kontaktach z osobami uważanymi za bałwochwalców. Zawiera na przykład przepisy prawne zakazujące prowadzenia z bałwochwalcami transakcji handlowych, łączenia się z nimi w związki, używania produkowanego przez nich wina (Borzymińska, 2003, s. 127). Traktat ten był niezwykle popularny w antysemitycznym piśmiennictwie końca XIX wieku i początku XX wieku. Cytaty z tego traktatu oraz interpretacje w tego typu piśmiennictwie były pełne rzeczowych błędów, tendencyjnych mistyfikacji, błędnych tłumaczeń oraz zdań wyrwanych z kontekstu, co wykazywały już ówczesne badania naukowe prowadzone przez środowiska żydowskie, chrześcijańskie i niezależne. Mimo że antysemityczne poglądy na temat tego traktatu i w ogóle *Talmudu* były naukowo zdegradowane, to były nieustannie popularyzowane i rozpowszechniane przez przedstawicieli różnych środowisk, w tym też naukowych⁹.

Józef Kruszyński w Radomsku spędził około roku, po czym w końcu sierpnia 1904 roku powrócił do Włocławka, gdzie miał objąć stanowisko wykładowcy *Pisma Świętego* po ks. Stanisławie Mireckim. Jednocześnie powierzono mu funkcję prefekta Seminarium. W tym czasie zaczął się uczyć angielskiego (Stopniak, 1964, s. 8). Dwudziestosiedmioletni Kruszyński wykładał w Seminarium *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, język hebrajski i archeologię biblijną. W 1905 roku został wiceregentem przy rektorze, ks. Idzim Radziszewskim.

W latach 1905–1909 odbył podróże w celach naukowych do Anglii oraz na Bliski Wschód, których koszty pokrywał z własnych środków (Librowski, 1975, s. 442). I tak na początku lipca 1905 roku wyjechał po raz pierwszy do Anglii. W Londynie wiele godzin spędzał w British Museum, oglądał tam i badał zabytki, poznawał zbiory orientalne i biblijne, w czytelni zamawiał ważniejsze pozycje z tych dziedzin, czytał i robił notatki (Stopniak, 1964, s. 9; Metelski, 1997, s. 16). W czerwcu 1906 roku wyjechał ponownie do Anglii i Irlandii (Stopniak, 1964, s. 9). Podczas podróży odwiedził też Oxford, Cambridge i Dublin, poznając tamtejsze środowiska naukowe (Metelski, 1997, s. 16). W drodze powrotnej zwiedził Francję. Prenumerował w tym okresie naukowe czasopisma bibliistycz-

9 Szerzej na ten temat zob. w: Majdanik-Lysiak, 2007, ss. 160–254 (rozdz. *Talmud* w ogniu debat). Egzemplarz dostępny jest w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej.

ne wydawane przez katolików i protestantów (Stopniak, 1964, s. 9), zdobywał i pogłębiał wiedzę, wiele już pisał i publikował. 24 grudnia 1907 roku wyjechał na Bliski Wschód. Zwiedził wtedy Jerozolimę, a w niej Ścianę Zachodnią. W *Moich wspomnieniach* tak opisuje swoje wrażenia z widoku modlących się tam Żydów:

Zabytek ten zwany murem płaczu, ponieważ żydzi, szepcząc modlitwy, wycierają oczy chusteczką. Nie zawsze ten płacz wypływa z uczucia, widziałem Żydów podchodzących do muru płaczu, rozmawiających ze sobą, często załatwiających różne transakcje handlowe, naraz, gdy się znajdują pod murem, zaczynają płakać. Wypada, aby płakać, nic też dziwnego, że można ich posądzać, przynajmniej w wielu przypadkach, o płacz udany (Kruszyński, 1952–1953, s. 92).

W drodze powrotnej odwiedził ośrodki naukowe w Neapolu, Rzymie i Padwie (Stopniak, 1964, s. 10).

Tematy zewnętrzności, płytkości i pozornego charakteru religijności Żydów, a także redukcja judaizmu do czystego formalizmu i do nacjonalizmu są charakterystyczne dla publikacji Kruszyńskiego z dziedziny tzw. żydoznawstwa¹⁰. Termin „żydoznawca” odnosił się do chrześcijan, których uważano za znawców problematyki żydowskiej i judaizmu. Poglądy głoszone przez te osoby miały charakter antysemicki. Terminem „żydoznawczy” określano publikacje, konferencje i instytuty. Warto tu wspomnieć, że w Polsce kilku rabinów reagowało publikacjami i wystąpieniami na oskarżenia płynące ze strony „żydoznawców”¹¹. W 1933 roku z inicjatywy historyka orientalisty i rabina Mojżesza Schorra powstało Zrzeszenie Rabinów o Wyższym Wykształceniu, które miało dwa główne cele: jeden związany z chęcią ożywienia życia religijnego wśród syjonistów, inteligencji zawodowej i kupieckiej, a drugi związany z edukacją społeczeństwa chrześcijańskiego w zakresie nauk judaistycznych, który zrodził się w wyniku antyżydowskich publikacji i „żydoznawczej” literatury¹².

10 Por. artykuł *W sprawie żydowskiej* Kruszyńskiego: „Mogłoby się więc wydawać, że są głęboko religijni, w rzeczywistości jest jednak całkiem inaczej. Życie religijne Żydów jest płytkie – tak bardzo płytkie, że czegoś podobnego nie spotykamy w innych, oczywiście rozwiniętych religiach. [...] Gdybyśmy się znaleźli w synagodze, nawet w najbardziej uroczystej chwili, jaką jest np. Sądny dzień (*Jom Kipur*), uderzyłby nas dziwny brak zrozumienia tego, co nazywamy duchem modlitwy. Odprawiane w tym dniu modły robią wrażenie jakiegoś zewnętrznego nakazu, jakiegoś wyzbycia się obowiązku, to znaczy, że tyle a tyle należy odczytać modłów, aby być w zgodzie z tradycją i nakazem. Nie spotykamy żadnego skupienia, żadnego przejęcia się duchem religijności. Ze wszystkiego przebija czcza, formalistyczna, pusta praktyka, nie przemawiająca do duszy człowieka. [...] Formalności staje się zadość, modląc się wychodzi z bożnicy zadowolony, że zadość uczynił przepisom, odczytał nakazaną liczbę modlitw i wraca szczęśliwy do domu, aby ze spokojem sumienia zająć się dalej swoimi sprawami, choćby one nie były w zgodzie z etyką naturalną” (Kruszyński, 1938a, s. 201).

11 Szerzej na ten temat zob. Majdanik-Łysiak, 2007, ss. 160–254.

12 W polsko-żydowskiej gazecie „Opinia” w 1933 roku Mojżesz Schorr pisał na stronie 6: „Nigdy jeszcze od czasu emancypacji francuskiej judaizm nie był przedmiotem takich namiętnych dyskusji z powołanej i niepowołanej strony jak dzisiaj. I nigdy przedtem wyniki tej ‘żydoznawczej’ literatury tak głęboko nie wrzynały się w samo życie społeczeństwa jak w naszych czasach, żydostwo polskie zwłaszcza wystawiane jest dzień w dzień na najnikczemniejsze ataki, godzące w jego najświętsze ideały. [...] Judaizm wymaga obrony, obrony światłej i naukowej, opartej na gruntownej znajomości źródeł jego. A najlepszą obroną będzie prawda naukowa, która uświadamiać będzie opinię ogólną, tak wśród nas samych, jak wśród społeczeństwa polskiego, że esencją żydostwa jest etyka, której szczególna wartość polega na tem, że ona chce przenikać bezpośrednio wszelkie dziedziny życia tak jednostki, jak społeczeństwa całego”.

Kruszyński po raz trzeci odwiedził Anglię, a w 1911 roku odbył kolejną podróż naukową, zwiedzając Bałkany i Azję Mniejszą¹³. Podróże te wywarły wielki wpływ na jego rozwój naukowy, czego efektem były liczne publikacje, szczególnie w latach 1909–1913 (Stopniak, 1964, s. 10)¹⁴. W 1911 roku Kruszyńskiego zwolniono z funkcji wicerektora Seminarium, a w 1913 roku przyjął obowiązki prefekta w nowo założonym państwowym gimnazjum we Włocławku z wykładowym językiem rosyjskim (Stopniak, 1964, s. 11; Librowski, 1975, s. 442).

Okolo 1915 roku, jak pisze w *Moich wspomnieniach*, Kruszyński włączył się w działalność społeczno-polityczną. Według własnej relacji nie bardzo chciał się angażować w tego typu działania, ale dał się namówić i wziął udział w wyborach do Rady Miejskiej. Uzasadnia podjęcie tej decyzji tym, że świeccy nalegali na to, aby się zaangażował, a jego przełożeni nie mieli nic przeciwko temu. Głównym celem działalności miała być, jego zdaniem, obrona praw chrześcijan szczególnie przed Żydami, którzy – jak twierdził Kruszyński – mieli zbyt duże znaczenie i wpływy pod rządami niemieckimi, co negatywnie wpływało na położenie chrześcijan. Kadencja w Radzie trwała trzy lata, zatem Kruszyński był jej członkiem do 1918 roku.

Działalność społeczna Kruszyńskiego w tym okresie nie ograniczała się jedynie do pracy w Radzie Miejskiej. W latach 1917–1922 był kierownikiem Księgarni Powszechnej i Drukarni Diecezjalnej we Włocławku, redagował tygodnik „Wiara i Życie”, dziennik „Słowo Kujawskie” i „Kalendarz Powszechny” (Stopniak, 1964, s. 11; Librowski, 1975, s. 442). Większość artykułów publicystycznych publikowanych w tych pismach w latach 1917–1922 jest jego autorstwa, gdyż, jak pisze we wspomnieniach, brakowało pieniędzy na płacenie wynagrodzeń autorom¹⁵. Oprócz tego, od 1916 roku należał również do Rady Opiekuńczej, organizacji mającej charakter charytatywny. Jako członek Rady wydawał „Kalendarz Rady Opiekuńczej” (Stopniak, 1964, s. 11; Librowski, 1975, s. 442).

Na tym jednak nie kończyła się aktywność ks. Kruszyńskiego. Okolo 1917 roku działał także w Międzypartyjnym Kole Politycznym – organizacji o charakterze narodowym, politycznym i filantropijnym w powiecie włocławskim i lipnowskim, przeciwstawiającej

13 W przypadku podróży na Bałkany i Bliski Wschód autorzy opracowań biograficznych o ks. J. Kruszyńskim podają różne daty, korzystając z różnych źródeł. „W notatce odręcznej (AKUL –teczka Rektora 1925–1933, 1945) czytamy: «...rok 1908 – Syria, Palestyna, Egipt; rok 1913 – Bałkany, Azja Mniejsza; rok 1914 – Palestyna, Egipt...»” (Metelski, 1997, s. 16). Z kolei Stopniak odwołuje się do stron 109–120 *Moich wspomnień* Kruszyńskiego i pisze: „...a w 1911, jadąc przez Wiedeń, Budapeszt, Zagrzeb, Mostar, Sarajewo, Dalmację, Brindizi, Korfu, Saloniki, Patros, Korynt, Ateny, Pireus, Konstantynopol, zwiedził dokładnie ośrodki starożytnej kultury” (Stopniak, 1964, s. 10). Natomiast Librowski podaje następujące miejsca i daty: „W r. 1911 względnie 1912 odbył drugą podróż naukową na Bałkany i do Azji Mniejszej” (Librowski, 1975, s. 442). Por. „W 1911 śladami św. Pawła – Bałkany i Azja Mniejsza” (Łoza, 1938, s. 386).

14 „Nadto już od 1909 aż do 1923 r. prowadził w «Ateneum Kapłańskim» kronikę naukową, religijną i dział orientalia. Publikował swe artykuły w «Przewodniku Społecznym», czasopismach «Słowo i Czyn», «Miesięcznik Kościelny», «Przegląd Powszechny», «Przegląd Katolicki», «Biblioteka Warszawska», «Kronika diecezji Kujawsko-Kaliskiej» i innych. Wrażenia z podróży ogłaszał w «Gazecie Warszawskiej» i «Gońcu Kujawskim» oraz innych gazetach, podpisując się nazwiskiem lub inicjałem J.K.” (Stopniak, 1964, s. 10). Zob. Rulka, 1983, ss. 216–222; Stopniak, 1964, s. 11; Librowski, 1975, s. 442.

15 Zob. „Kto przejrzy roczniki 1917–1919, zauważy, że nieomal wszystko pisała jedna i ta sama ręka, to jest moja” (Kruszyński, 1952–1953, s. 150).

się ruchom socjalistycznym¹⁶. W 1919 roku zaproponowano mu prowadzenie zajęć dydaktycznych w nowo otwartym prywatnym gimnazjum żeńskim Aleksandry Aspis we Włocławku. Wykładał tam religię, historię powszechną i łacinę do roku 1922. Jego uczennicami były także Żydówki, o czym pisze w swoich wspomnieniach:

Nie było bowiem szkoły, do której młodzież żydowska nie garnęła by się po oświatę. W pewnych sferach żydowskich istniało do mnie uprzedzenie, ponieważ zajmowałem się kwestią żydowską i nieraz publicznie występowałem przeciw żydom. Uczennice żydówki pochodziły z domów inteligentnych, które rozumiały moje stanowisko, dlatego też nie miałem żadnych wstrętów i przykrości. Przy egzaminie maturalnym żydówki razem z Polakami garnęły się do mnie i prosiły o pomoc i protekcję (Kruszyński, 1952–1953, s. 151).

12 lutego 1918 umarł jego ojciec. W *Moich wspomnieniach* pisze, że po otrzymaniu telegramu wyjechał od razu do Piotrkowa, ale pociągi wówczas nie kursowały często i musiał całą noc spędzić na dworcu w Skierniewicach. Według jego relacji było tam wielu Żydów, z którymi zaczął rozmawiać na temat *Pisma Świętego* i *Talmudu*. Pisze o grupce osób, która przerodziła się w niemały tłum – podaje liczbę około 100 osób. Wspomina, że wszedł na ławkę i stamtąd przemawiał około 3 godzin z wielkim zaangażowaniem i zapałem. Tymczasem Żydzi podchodzili i odchodzili. Tematem jego mowy miało być *Pismo Święte* oraz *Talmud* oraz – jak mówił – jego „gorzkie prawdy”. Z relacji wynika, że Żydzi na jego wystąpienie nie reagowali. On sam podkreśla, że mimo swojego zaangażowania mówił spokojnie, tak by nikogo nie obrazić. Wracając z pogrzebu ojca, rozmyślał o tym wydarzeniu. Uzasadniał swoje działanie chęcią nawrócenia Żydów, co, jak pisze, nieraz się w tamtych czasach zdarzało (Kruszyński, 1952–1953, s. 149).

Pierwsze publiczne wystąpienia Kruszyńskiego skierowane przeciwko Żydom rozpoczęły się w 1919 roku, przybrały na sile w roku 1920 i trwały nieprzerwanie do 1925 roku. Wówczas episkopat powołał Kruszyńskiego na stanowisko rektora Uniwersytetu Lubelskiego¹⁷ z powodu kryzysu finansowego tej uczelni. Jednocześnie zalecono mu zaprzestanie działalności politycznej, w tym skierowanej przeciwko Żydom¹⁸. Prowadząc kampanię przeciw Żydom, Kruszyński związany był z Towarzystwem „Rozwój”. Organizacja ta powstała według Arkadiusza Kołodziejczyka w 1913 roku w Warszawie (Garlicki, 1999, s. 381), natomiast Ryszard Michalski w książce *Obraz Żyda i narodu żydowskiego*

16 „Koło Międzypartyjne miało także na celu cele filantropijne. I jako takie istniało w opinii niemieckiej. Na inny zakres władzy i wpływów Niemcy by nie pozwolili.... [...] Z jego głosem wszyscy się liczyli. Przeciwestawiało się ugrupowaniom socjalistycznym, które je zawzięcie zwalczały i jak mogły ośmieszały. Do Koła Międzypartyjnego zapisałi się niemal wszyscy obywatele ziemscy. Prezesem został wybrany Artur Rutkowski, właściciel Szpetala Górnego, ja byłem wiceprzewodniczącym” (Kruszyński, 1952–1953, s. 150).

17 27 lipca 1918 na Zjeździe Biskupów Królestwa Polskiego przy akceptacji nuncjusza apostolskiego powołano Uniwersytet Lubelski. W 1928 roku zmienił nazwę na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Miał status prywatnej uczelni, ale przed drugą wojną światową zdobył uprawnienia państwowe i pełne prawa państwowych szkół akademickich.

18 „Na tym przerwałem moje publikacje o Żydach i kwestii żydowskiej. Zostawszy rektorem Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, byłem proszony przez Kardynała Kakowskiego, jako przewodniczącego Rady Uniwersytetu, aby przerwać walkę z Żydami, ponieważ to utrudni moje prace w instytucji naukowej. Do rady się zastosowałem. Istotnie będąc rektorem, spotykałem się z sympatiami prożydowskimi w sferach rządowych, ciągle mi zarzucano, że występowałem przeciwko Żydom” (Kruszyński, 1952–1953, s. 158; Librowski, 1975, s. 442).

na łamach prasy pomorskiej w latach 1920–1939 twierdzi, że Towarzystwo „Rozwój” wyłonilo się w 1921 roku z organizacji „Samoobrona” powstałej w 1920 roku (Michalski, 1997, s. 28). Badacze są zgodni, że celem jej było zwalczanie handlu żydowskiego i popieranie handlu polskiego. Działalność ta wiązała się z hasłem „swój do swego po swoje”. Towarzystwo organizowało wytwórców w rzemieślnicze i kupieckie związki zawodowe, zrzeszało konsumentów w Lidze Konsumentów oraz prowadziło akcje propagandowe. Polegały one na organizowaniu konferencji, na przykład poświęconych tematowi rzekomego zagrożenia ze strony Żydów – tzw. niebezpieczeństwu żydowskiemu, oraz na wydawaniu broszurek i prasy o charakterze narodowym i antyżydowskim. Członkowie organizowali wiece, bojkoty towarów i przedsiębiorstw żydowskich, a także kolportowali antyżydowskie ulotki (Michalski, 1997, ss. 28–29). Towarzystwo było bardzo silnie związane z Narodową Demokracją. Jego organem prasowym był tygodnik „Rozwój”¹⁹. Działalność Towarzystwa, jego charakter i wpływ, jaki wywarło ono na formowanie się postaw antysemitycznych w Polsce, wciąż nie zostały szczegółowo opracowane. Jednakże z danych, takich jak na przykład *Pamiętnik I Konferencji Żydoznawczej* („Pamiętnik I Konferencji Żydoznawczej odbytej w grudniu 1921 roku w Warszawie”, 1923) czy też z faktu rozwiązania Towarzystwa – wskutek skrajnego antysemityzmu – w 1923 roku za rządów Władysława Sikorskiego można wnioskować o charakterze tej organizacji (Sobczak, 1998, s. 146).

Wiadomo, że Józef Kruszyński uczestniczył w różnych konferencjach organizowanych przez Towarzystwo „Rozwój” i Ligę Samoobrony w wielu miastach na terenie Polski. Na przykład 9 października 1921 roku w Toruniu wygłosił kilkugodzinna mowę na temat niebezpieczeństwa ze strony „anonimowego mocarstwa” Żydów, których wpływy miały być „wszechogarniające i wszechświatowe”, oraz Żydów, którzy kierują najnowszą polityką i źle wpływają na interesy Polski. Poza tym brał udział w konferencjach w Bydgoszczy (listopad 1921 roku), Poznaniu (grudzień 1921 roku), Łodzi (październik i grudzień 1922 roku), w Krakowie, Tarnowie (lipiec 1922 roku), Jaśle, Mielcu i Bochni (lipiec 1922 roku)²⁰.

Towarzystwo „Rozwój” posiadało Sekcję Wydawniczą, przy której mieściła się redakcja serii „Biblioteczka Żydoznawcza”. Warto wspomnieć, że druga polska edycja *Protokołów mędrców Syjonu* została wydana w 1923 roku właśnie przez tę Sekcję (*Protokoły mędrców Sjonu*, 1923). W tym samym roku i w tym samym wydawnictwie ukazała się także publikacja Józefa Kruszyńskiego *Dlaczego występuję przeciwko Żydom?* z przedmową dyrektora Towarzystwa „Rozwój”, Edwarda Zajączka (Kruszyński, 1923a). Zdecydowaną większość książek i broszur Kruszyński wydał jednak w Księgarni Powszechnej i Drukarni Diecezjalnej we Włocławku.

19 Nie należy mylić tygodnika „Rozwój” z dziennikiem społeczno-politycznym i literackim „Rozwój”, który ukazywał się w latach 1897–1931 w Łodzi. Pismo o tendencjach prawicowych wychodziło po 1931 roku pod tytułem „Prąd” i skierowane było do inteligencji. Wydawcami i redaktorami naczelnymi byli: W. Czajewski, T. Czajewski, redaktorami odpowiedzialnymi: S. Łąpiński, E. Bartoszek, S. Bańkowski, W. Żuchowski (Garlicki, 1999, ss. 381–382).

20 Zob. Biblioteka WSD we Włocławku: *Recenzje, krytyki, wzmianki 1921–(1923)*.

Z inicjatywy Towarzystwa „Rozwój” na terenie Włocławka organizowano akcje plakatowe skierowane przeciwko ludności żydowskiej. Tomasz Kawski pisze o roli w podsycaniu antyżydowskich nastrojów ze strony duchowieństwa katolickiego, o czym świadczą postawa i publikacje Kruszyńskiego. Głoszono na przykład hasła ekonomiczne o „unaradawianiu handlu”, politycznie utożsamiające Żydów z komunistami, a także odwoływano się do treści religijnych, używając zwrotów typu: „Nie dajcie frymarczyć Żydom krwią Chrystusa” (Kawski, 1999, s. 145).

W aktach osobistych znajdujących się w Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przechowywana jest duża liczba telegramów z gratulacjami i życzeniami z okazji wyboru Kruszyńskiego na rektora tej uczelni w 1925 roku. Otrzymał je od osób duchownych i świeckich, na przykład od bp. Zdzitowieckiego, kard. Cieślińskiego, ks. Wojsa, ks. Wyszyńskiego, państwa Urbańskich. Wśród nadesłanych telegramów znajdują się także powinszowania od Zarządu Głównego i Rady Naczelnej Towarzystwa „Rozwój”, od sekcji Towarzystwa w Skarżysku, a także indywidualne życzenia od dyrektora Towarzystwa, E. Zajączka. Akta osobiste zawierają podziękowania Kruszyńskiego za życzenia i otrzymane telegramy, wśród nich znajduje się list z 23 czerwca 1925 roku do Zarządu Głównego Towarzystwa „Rozwój” przy Żurawiej 2 w Warszawie:

Składam najserdeczniejsze podziękowania za przesłane życzenia. Idea Rozwoju od początku istnienia Towarzystwa była moją ideą i dla niej też w miarę sił pracowałem. Dałby Bóg, aby hasła rozwojowe mogły przyjąć się w najszerzych warstwach naszego społeczeństwa, bo tylko wtedy może powstać twórcza praca w obronie ziemi polskiej przed obcym zalewem (Archiwum KUL: *Ks. prof. dr Józef Kruszyński, Akta osobiste, 1923–1949(1968)*, rep. 124, N., s. 44).

List ten wskazuje na stałe poparcie idei i działań Towarzystwa przez Kruszyńskiego oraz na utożsamianie się z nimi.

Wracając jednak do wcześniejszego okresu, warto przypomnieć, że Kruszyński nie kandydował ponownie w 1919 roku do Rady Miejskiej. Kandydował zaś w 1922 roku na stanowisko posła II kadencji do Sejmu polskiego z ramienia Związku Ludowo-Narodowego (późniejszego Stronnictwa Narodowego), o czym pisze w pamiętniku: „Byłem wciągnięty w wir wyborczy, głównie jednak uśmiechała mi się myśl, że będąc posłem do Sejmu, rozpocznę skuteczniejszą pracę nad uświadomieniem społeczeństwa w kwestii żydowskiej” (Kruszyński, 1952–1953, s. 159)²¹. Jednakże, jak pisze w swoim pamiętniku,

21 „Postawiono tedy moja kandydaturę, wydrukowano listy z nazwiskami i różne ulotki z hasłami, zachwalającymi Stronnictwo Narodowe. Moje położenie było bardzo trudne. Przybywali rzekomo wykształceni agitatorzy z Warszawy, zgłaszali się do mnie po instrukcje i po pieniądze. Ja nie miałem żadnych funduszków. Koto Międzypartyjne, czy w ogóle Stronnictwo Narodowe, wiele pod tym względem zawiniło. Poza wyjazdy w teren, nic więcej z siebie dać nie mogłem. Agitatorzy strony przeciwnej wysilali cały swój talent i perfidie, na jaką ich tylko stać było, aby zozydzić Stronnictwo Narodowe i wystawionych kandydatów. Zdarzały się dziać rzeczy niesamowite. Takiego steku kłamstw, oszczerstw i wszelkiego rodzaju perfidii, jeszcze w życiu nie spotkałem” (Kruszyński, 1952–1953, s. 159; zob. Librowski, 1975, s. 442).

w toku kampanii jego entuzjazm powoli słabł w wyniku intensywnej walki wyborczej (Kruszyński, 1952–1953, s. 159)²².

Dokładnie nie wiadomo, kiedy zaczęły się bliższe kontakty Kruszyńskiego z Narodową Demokracją. We wspomnianej książce *Dlaczego występuję przeciwko Żydom?* Kruszyński pisze, że w kwietniu 1919 roku udał się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z propozycją badania polityki żydowskiej, która miała, jego zdaniem, zagrażać Polsce. Został przyjęty przez szefa biura, choć z wypowiedzi Kruszyńskiego wynika, że chciał się spotkać z samym premierem Ignacym Paderewskim:

W Ministerjum spraw zagranicznych, dokąd się udałem, przyjął mnie pod nieobecność ministra p. Paderewskiego, szef biura p. O., zajmujący dziś wysokie stanowisko w misji zagranicznej. Ofertę moją zupełnie zlekceważono; dano mi po długim wyczekiwaniu odmowną odpowiedź na piśmie, którą umotywowano wprost śmiesznie (Kruszyński, 1923a, s. 25).

Wydaje się, że Kruszyński działał wówczas sam i nie występował jako przedstawiciel jakiejś konkretnej grupy politycznej.

Wcześniejsze związki Kruszyńskiego z Narodową Demokracją można jednak wykazać pośrednio, choćby poprzez gazety, jakie cytował w swoich rozprawach. W 1920 roku wydał swoją pierwszą książkę z serii „żydoznawczej” *Żydzi i kwestja żydowska*. Powołuje się w niej na artykuły z pism: „Głos Narodu”, „Kurier Warszawski”, „Gazeta Poranna”, „Gazeta Warszawska”, „Myśl Niepodległa” (Kruszyński, 1920). W 1921 roku opublikował *Politykę żydowską*, w której cytuje „Kurier Warszawski”, „Gazetę Warszawską”, „Rzeczpospolitą”, „Kurier Łódzki” oraz „Kurier Lwowski”. W tym samym roku ukazała się praca *Żydzi a Polska*, w której powołuje się na „Kurier Warszawski”, oraz praca *Żargon żydowski*, w której cytuje „Kurier Warszawski” i „Rzeczpospolitą” (Kruszyński, 1921c, 1921d, 1921e). Najpoważniejszymi pismami prawicy, a zarazem największymi dziennikami i centralnymi organami prasowymi Narodowej Demokracji były: „Gazeta Warszawska” i „Kurier Poznański” (Kamińska-Szmaj, 1994, s. 15; Paczkowski, 1983, s. 100). Innymi pismami związanymi z endecją, na które powołuje się Kruszyński, były: „Gazeta Poranna”, „Kurier Warszawski”, „Słowo Pomorskie”, „Dziennik Bydgoski” (Paczkowski, 1983, s. 111). „Gazeta Poranna”, jak pisze Andrzej Paczkowski, została założona przez Mieczysława Niklewicza na polecenie Romana Dmowskiego przy finansowej pomocy Ignacego Paderewskiego jako „główny organ bojkotu gospodarczego Żydów w Królestwie”, ale po 1918 roku agresywny ton tej gazety trochę osłabł (Paczkowski, 1983, ss. 104–105).

Z dalszej biografii Kruszyńskiego nie wynika, aby uczestniczył w życiu politycznym endecji. Co ciekawe, w dalszych rozprawach wydanych po 1922 roku Kruszyński nie

22 „Bardzo mnie to wszystko zraziło i zniechęciło. Zaczęłam tracić wiarę w zwycięstwo naszego stronnictwa. Co się zaś mnie tyczy, stałem się obojętny na to, czy przejdę, czy też w wyborach przepadnę. Były nawet chwile, kiedy bardzo żałowałem, że pozwoliłem postawić swoją kandydaturę. Zrzec się nie było można, bo to by znacznie osłabiło widoki naszego zwycięstwa. Niech się dzieje wola Boża, pomyślałem sobie. Na prowincję nie chciałem wyjeżdżać, aby się nie spotykać z różnymi oberwańcami...” (Kruszyński, 1952–1953, s. 159).

cytuje już niemal żadnych gazet. Kruszyńskiego z Narodową Demokracją łączyło jednak wytwarzanie i powielanie uogólnionego, negatywnego obrazu żydowskiej społeczności oraz przekonanie o szkodliwym wpływie Żydów na życie polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne Polski; oskarżanie Żydów o brak lojalności oraz o uczestnictwo w międzynarodowych spiskach godzących w suwerenność państwa polskiego; przekonanie o potrzebie wprowadzenia i utrzymania na uczelniach *numerus clausus* oraz o konieczności odseparowania Żydów od ludności polskiej; przeświadczenie o potrzebie „unarodowienia” handlu i gospodarki oraz o konieczności zmniejszenia liczby Żydów w Polsce²³.

Kruszyński był przekonany, że z Żydami trzeba walczyć, bronić się przed nimi oraz uświadamiać innych o ich szkodliwej działalności. Odczyty i publikacje uważał za najskuteczniejsze metody, które mógł w tej walce zastosować.

Wygłosiłem mnóstwo odczytów i różnych pogadanek w kwestii żydowskiej. Terenem była nieomal cała Polska. Warszawa, Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Włocławek, Łódź, Kraków, Tarnów, Jasło, Mielec, Bochnia i wiele innych mniejszych miejscowości. W niektórych miastach, jak w Łodzi, bywałem kilkakrotnie z odczytami. Umieściłem też wiele artykułów w prasie przeważnie w Słowie Kujawskim i w Słowie Pomorskim w Toruniu. Umieściłem też dłuższy artykuł w Słowie Pomorskim i w Rozwoju, gdy takie czasopismo zostało powołane do życia. Inne gazety niechętnie przyjmowały artykuły uświadamiające w kwestii żydowskiej, bojąc się bojkotu ze strony Żydów (Kruszyński, 1952–1953, s. 158)²⁴.

W latach 1919–1925 Kruszyński wydał 14 samoistnych prac o charakterze antyżydowskim²⁵. Jednocześnie w pamiętniku twierdzi, że nie był uprzedzony wobec Żydów, na co najlepszym dowodem miało być to, że w latach 1912–1920 ochrzcił trzynaście osób pochodzenia żydowskiego. Dwóm osobom odmówił chrztu, gdyż nie dostrzegął u nich należytego przygotowania²⁶. W *Moich wspomnieniach*, opowiadając o latach dwudziestych, dużo miejsca poświęca tzw. kwestii żydowskiej, której ogólnie w całym pamiętniku poświęca najwięcej uwagi²⁷.

17 października 1924 roku, kiedy Kruszyński wykładał już na Uniwersytecie Lubelskim *Stary Testament* i prowadził lektorat z języka hebrajskiego, do Sądu Okręgowego

23 Zob. Bergman, 1998; Kulak & Kawalec, 1992, ss. 121–138; Sobczak, 1998.

24 Daty niektórych odczytów podaje ks. K. Rulka na podstawie obwieszczeń je afiszy oraz wyciętych z prasy przez J. Kruszyńskiego informacji o prelekcjach z Biblioteki WSD we Włocławku, z teczki *Recenzje, krytyki, wzmianki 1921–(1923)*: „w Warszawie, Poznaniu, (17–18 XII 1921), Bydgoszczy (9 X, 19–20 XI 1921), Włocławku, Łodzi (14–15 X, 8–10 XII 1922), Krakowie, Tarnowie (9 VII 1922), Jaśle (14 VII 1922), Mielcu i Bochni (7 VII 1922)” (Rulka, 2000, ss. 168–169).

25 Ks. J. Kruszyński wiele publikował. Jest autorem około 50 samoistnych prac, 100 rozpraw i większych artykułów oraz dużej liczby recenzji i notat, a także podręczników do nauki religii. Przełożył z hebrajskiego i opatrzył komentarzem niemal wszystkie księgi *Starego Testamentu*. Napisał kilka biografii, nowel, powieści. W maszynopisie pozostawił pamiętnik *Moje wspomnienia*. Większość tych prac poświęcona jest problemom biblijnym. Odrębną grupę stanowią publikacje poświęcone Żydom i problematyce żydowskiej (omawiam je dalej w tekście).

26 „Neofici pochodzili z różnych sfer. Lekarz, dentysta, znany fabrykant. Dwie żydówki panny z bardzo zamożnych domów, jeden poważny kupiec i reszta niższego stanu. Po tym czasie jeszcze miałem kandydatów do chrztu, ale odmówiłem, nie widząc w nich należytego przygotowania i zdecydowanej woli” (Kruszyński, 1952–1953, s. 158.)

27 Wynika to między innymi z tego, że omawiając lata dwudzieste, szczegółowo opisuje treść *Protokołów mędrców Syjonu* oraz rzekomą historię ich powstania. Przytacza treści protokołów o numerach 3, 5, 6, 9, 11, 13, 16, 17.

we Włocławku wpłynął wniosek Urzędu Prokuratorskiego we Włocławku o zarządzenie postępowania uproszczonego w sprawie Lucyny Dobrzynieckiej i Józefa Kruszyńskiego. Zostali oni oskarżeni z art. 51 i 533 *Kodeksu Karnego* za to, że w kwietniu 1923 roku dopuścili się zniesławienia Komisji Kontrolnej P.K.U. w Lipnie. Dobrzyniecka napisała artykuł zatytułowany *Nasze miłe stosuneczki w Komisjach Kontrolnych P.K.U. w Lipnie*. Ks. J. Kruszyński jako redaktor „Słowa Kujawskiego” opublikował go na łamach gazety. Artykuł zniesławiać miał Komisję zarzutem o to, że wszyscy członkowie Komisji są Żydami, a tylko jeden jest Polakiem (Archiwum Diecezjalne we Włocławku: *Akta Ks. Józefa Kruszyńskiego (1877–1953)*, pers. 159).

12 listopada 1924 roku ks. J. Kruszyński otrzymał stopień doktora habilitowanego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (Librowski, 1975, s. 442) i w tym roku Senat Uniwersytetu Lubelskiego przyjął wniosek Wydziału Teologicznego o przyznanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego (Stopniak, 1964, s. 13). W 1928 roku Kongregacja Seminariorów i Uniwersytetów w Rzymie przyznała mu tytuł doktora teologii (Librowski, 1975, s. 442). 17 czerwca 1925 roku Rada Biskupia Uniwersytetu postanowiła powołać Kruszyńskiego na stanowisko rektora Uniwersytetu Lubelskiego (Stopniak, 1964, s. 14). W liście skierowanym do ks. bp. Fulmana, kanclerza Uniwersytetu, zasugerowano kandydaturę ks. Józefa Kruszyńskiego, który – pełniąc funkcje kierownika sekretariatu i prodziekana – dobrze orientował się w sprawach administracyjnych i finansowych Uniwersytetu. Warto zwrócić uwagę na fakt, że Kruszyńskiego uważano za osobę dobrze ustosunkowaną, z rozległymi znajomościami, co mogło się przyczynić do podźwignięcia uczelni z kryzysu finansowego, w jakim się znalazła (Stopniak, 1964, s. 13)²⁸. W 1925 roku Kruszyński, po rozmowie z kardynałem Aleksandrem Kakowskim, zgodził się na zaprzestanie wystąpień przeciwko Żydom dla dobra uczelni, której miał zostać rektorem. Mimo to, nawet po 1925 roku, pojawiają się jego publikacje o charakterze antyżydowskim. Choć istotnie jest ich już bardzo niewiele, to jednak mają duże znaczenie²⁹. Przykładem niech będą dwa teksty: referat wygłoszony w 1931 roku i skierowany do duchowieństwa pt. *Zgubny wpływ judaizmu na duszę polską* oraz opracowane przez niego hasło *Żydzi* w *Encyklopedii kościelnej* z 1933 roku, którego treść w dużej mierze opiera się na wcześniejszych publikacjach autora, w tym także antyżydowskich. Oba

28 „Spodziewano się, że osobiste kontakty i szerokie znajomości ułatwią ks. J. Kruszyńskiemu rozbudowę Uniwersytetu. Istotnie pod tym względem trudno było konkurować z ks. J. Kruszyńskim. Jego znajomi to hr. Roztworowski z Kębła, baron Stanisław Wessel z Żyrzyna, ksiądz Seweryn Czetwertyński w Suchowoli, Zamojski w Klemensowie, Stadnicki w Klemensowie, Stadnicki w Osmolicach, Rulikowski w Mełgwi, Michalski w Suchodolach. [...] Najtrudniejszym okresem finansowym uczelni były lata 1922–1925 kiedy rektorami byli kolejno o. J. Woronieccki i bp. Cz. Sokołowski. Sytuacja finansowa była tak trudna, że w marcu 1924 roku zastanawiano się nawet nad możliwością powierzenia uniwersytetu jakiemuś zakonowi, na przykład jezuitom. W lipcu trudne sprawy uczelni omawiano na Zjeździe Biskupów w Częstochowie, na którym podjęto jednogłośnie uchwałę o utrzymaniu uniwersytetu wszelkimi siłami” (Stopniak, 1964, s. 13). Zob. Karolewicz, Zachajkiewicz, & Zieliński, 1992, ss. 73–75.

29 Są to następujące prace Józefa Kruszyńskiego: *Stanisław Staszic a kwestia żydowska* z 1926 roku (zob. spis publikacji profesorów Uniwersytetu Lubelskiego w „Wiadomościach Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Lubelskiego” z 1927 roku), *Problem katolicyzmu wśród Żydów* z 1930 roku (por. spis prac profesorów KUL. w „Wiadomościach Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Lubelskiego” z 1931 roku), *Zgubny wpływ judaizmu na duszę polską* (Kruszyński, 1931), *Żydzi* (Kruszyński, 1933), *Żydzi w Polsce przedrozbiorowej* (Kruszyński, 1934) czy *W sprawie żydowskiej* oraz *Żydzi a Polska* z 1938 roku (Kruszyński, 1938a, 1938b).

posiadają adnotacje *nihil obstat* i *imprimatur*, co oznacza oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego³⁰.

Referat Kruszyńskiego *Zgubny wpływ judaizmu na duszę polską* można potraktować jako głos ważnego przedstawiciela Kościoła o Żydach i judaizmie. Tekst ten wygłosił na kursie duszpasterskim, trwającym od 10 do 13 lutego 1931 roku w Poznaniu jako rektor KUL. Kurs został zorganizowany z inicjatywy kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski, i poświęcony był problemowi walki z innymi religiami, czyli – jeśli użyjemy ówczesnego języka – z „sekcjarstwem i innowierstwem”, które „rozdierało szaty Kościoła katolickiego”³¹. Wystąpienie Kruszyńskiego w niczym nie różniło się od wcześniejszych jego wystąpień antyżydowskich. Referat jest streszczeniem głównych tez o „niebezpieczeństwie żydowskim”, Judeopolsce, międzynarodowym spiskującym „żydostwie”, anonimowym mocarstwie, „nienawistnym” *Talmudzie* i wrogim judaizmie, separatyzmie, zagrożeniu dla Kościoła i chrześcijan, „zatruciu” przez Żydów kultury. Dla potwierdzenia swoich tez autor cytuje *Protokoły mędrców Syjonu*. Całe wystąpienie kończy czterema przesłaniami:

1) powinno się izolować Żydów od chrześcijan na gruncie towarzyskim i kulturalno-oświatowym. Powinno się popierać szkolnictwo prywatne niezobowiązane do przyjmowania Żydów do szkół;

2) należy się domagać *numerus clausus* na uczelniach;

3) powinno się zwalczać żydowskie wydawnictwa i prasę;

4) nie powinno się służyć w domach żydowskich, aby uniknąć zła wynikającego z obcowania z Żydami. Powinny powstać komitety, które by tę sprawę nadzorowały (Kruszyński, 1931, ss. 101–120).

Z kolei hasło *Żydzi* w *Encyklopedii katolickiej* podzielono na osiem części: *Nazwa, Historia, Religia, Życie społeczne, Sztuka, Stosunek do narodów chrześcijańskich, Historiozofia, Literatura*. Na wstępie Kruszyński wyjaśnia użycie nazw: Hebrajczycy, Judejczycy i Żydzi. Hebrajczycami określa potomków Abrahama aż do niewoli babilońskiej, następnie mówi o stosowaniu nazwy Judejczycy dla określenia przedstawicieli pokolenia Judy. Kruszyński wyjaśnia, że w tekście będzie stosował głównie nazwę Żydzi, ponieważ ten termin funkcjonuje współcześnie, a jego twórcami są (jego zdaniem) Rzymianie, którzy „j” mieli wymawiać jak „ż”. Część historyczna hasła jest najdłuższa, gdyż Kruszyński po kolei opisuje początki ludu żydowskiego, okres niewoli babilońskiej, epokę perską, grecką, czasy machabejskie i rzymskie, okres po zburzeniu Jerozolimy, a następnie dzieje Żydów w diasporze. Tekst tej części ma charakter naukowy i biblistyczno-historyczny,

30 *Nihil obstat* (łac. 'nic nie stoi na przeszkodzie') – formuła umieszczana w publikacjach kościelnych, oznacza pozwolenie na publikację i zgodność z doktryną Kościoła katolickiego w kwestiach wiary i moralności. *Imprimatur* (łac. 'niech będzie odbite') oznacza pozwolenie na druk i oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego.

31 „Otwarcia kursu dokonał J. Em. Ks. Kardynał Prymas. Zwrócił uwagę na to, że szerzenie się sekcjarstwa jest dziś ogólnym zjawiskiem na świecie. Nawet Ojciec Św. z bólem spoglądać musi na to, że protestantyzm w zuchwały sposób w Rzymie uprawia prozelityzm. Na domiar złego nie ma na razie widoków, aby okres odpadania od wiary w niedługim czasie się skończył. Przyczynami zaś głównymi szerzącego się sekcjarstwa i innowierstwa są pycha i brak wiedzy religijnej” (Kruszyński, 1931, s. VII).

jednakże przerywany antyżydowskimi wtrętami, komentarzami i interpretacjami. Wówczas bezstronna, naukowa relacja przeobraża się w ekspresję, bogatą w przenośnie i określenia przymiotnikowe. Na przykład, kiedy Kruszyński mówi o niewoli babilońskiej, pisze, że w świetle religijnym była ona tylko „dopełnieniem czary przestępstw ze strony ludu”, dalej mówi o żydowskich tajnych organizacjach, związkach i „uświęcaniu nienawiści do wszystkiego co nieżydowskie” (Kruszyński, 1933, s. 454). Kiedy mówi o Żydach w Grecji, pisze, że byli „przepojeni ekskluzywizmem rasowym” (Kruszyński, 1933, s. 456). Kiedy porusza z kolei problem stosunku Żydów do chrześcijan w średniowieczu, pisze, że Żydzi chrześcijan „najbardziej nienawidzili i przeciwko nim wiecznie spiskowali” (Kruszyński, 1933, s. 459). Opisując stosunek Żydów do Arabów, posługuje się słowami: „Żydzi z wrodzonym sobie sprytem wyzyskują usposobienie Arabów na własną korzyść” (Kruszyński, 1933, s. 459). Kiedy relacjonuje dzieje Żydów w rozproszeniu i dochodzi do okresu wypraw krzyżowych, za przyczynę braku antyżydowskich wystąpień w Anglii w tym czasie podaje brak świadomości Anglików co do szkodliwej żydowskiej działalności (Kruszyński, 1933, s. 461).

Podobne zmiany stylu i narracji mają miejsce w części hasła, w której Kruszyński opisuje religię Żydów mu współczesnych. Po historycznym szkicu na temat religii w czasach starożytnych autor odwołuje się do swojej rozprawy *Religia Żydów spółczesnych*, w której pisał o „wypaczeniach” modlitewnych i „przewrotnym” *Talmudzie* oraz o judaizmie jako żydowskim nacjonalizmie religijnym (Kruszyński, 1933, s. 468). Trzeba jednak dodać, że Kruszyński zaznacza, iż judaizm inaczej wyjaśniają pisarze żydowscy. Wzmiankując o *Talmudzie*, przywołuje także swoją wcześniejszą antyżydowską publikację *Talmud – co zawiera i co naucza*, utożsamiając tę religijną księgę – jak pisze, „pełną przesądów i nienawiści” – z „międzynarodowym żydostwem” połączonym „więzią talmudyczną” (Kruszyński, 1933, ss. 469–470). Część hasła poświęcona *Prądom politycznym w dobie obecnej* jest krótkim streszczeniem głoszonych wcześniej przez Kruszyńskiego teorii na temat dążenia żydowskich syjonistów do założenia autonomicznego państwa żydowskiego w Polsce, czyli Judeopolski – jako tworu zagrażającego katolikom i państwu polskiemu. Podaje tu także krótkie informacje na temat żydowskich ugrupowań innych niż syjoniści (Kruszyński, 1933, ss. 472–473). Podobnie części *Stosunek do narodów chrześcijańskich* i *Historiozofia* stanowią skrótowy wykład poglądów autora zawartych we wcześniejszych antyżydowskich publikacjach. Pisze tu o impulsywnej naturze Żydów, którzy nienawidzą chrześcijan; nienawiść realizują, szkodząc innym, wywołując niezadowolone i reakcję obronną chrześcijan. W celu lepszego poznania judaizmu poleca skrajnie antysemitką lekturę *Protokoły mędrców Syjonu*. Część historiozoficzną, gdzie nakreślił obraz Żydów-rewolucjonistów, kończy stwierdzeniem o niezmiennej duszy żydowskiej, na którą nie miało wpływu długie przebywanie Żydów wśród chrześcijan i wejście w świat kultury europejskiej. Pisze też o opanowanej przez Żydów prasie oraz zgromadzeniu olbrzymich kapitałów i zajęciu stanowisk w rządach europejskich (Kruszyński, 1933, ss. 476–477). Kruszyński powielił wcześniejsze przekonania o powszechnie szkodliwej

roli Żydów w świecie i propaguje spiskową wizję dziejów. W dość obszernej bibliografii do hasła, obok nazwisk znanych historyków żydowskich, jak Majer Bałaban czy A. G. Izaacs, znajdują się także polscy klasycy antysemickiej literatury, czyli Teodor Jeske-Choiński, Adam Niemojewski i ks. Stanisław Trzeciak (Kruszyński, 1933, s. 477–478).

Warto wspomnieć, wracając jednak jeszcze do wcześniejszego okresu, że 24 kwietnia 1926 roku Kruszyński otrzymał godność papieskiego prałata domowego. O przyznanie tej godności zwrócił się wcześniej do Piusa XI kanclerz Uniwersytetu. Miał to być wyraz uznania zasług Kruszyńskiego (Stopniak, 1964, s. 16), który poznał późniejszego papieża Piusa XI (ówczesnego ks. Achille Rattiego) osobiście we wrześniu 1918 roku, gdy ten jako wizytator apostolski w Polsce przybył do Włocławka z wizytą.

27 lutego 1930 roku Pius XI mianował Kruszyńskiego protonotariuszem apostolskim, czyli infułatem³². Uroczystość odbyła się w katedrze włocławskiej (Stopniak, 1964, s. 17). Godność tę Kruszyński otrzymał dzięki inicjatywie ks. Radońskiego, którego mianowano biskupem włocławskim po śmierci biskupa Krynickiego. Biskup Radoński wiedział bowiem, że rozpatrywano poważnie kandydaturę ks. Kruszyńskiego na stanowisko biskupa we Włocławku. W 1934 roku ponownie rozważano mianowanie Kruszyńskiego biskupem, kiedy wakowały dwa urzędy. Jednakże na propozycję ówczesnego nuncjusza Francesca Marmaggiiego nie chciał się zgodzić ówczesny premier Leon Kozłowski, który odrzucił kandydaturę Kruszyńskiego (Stopniak, 1964, s. 17).

Po 6 latach, 24 sierpnia 1931 roku, na posiedzeniu Rady Episkopatu zwolniono Kruszyńskiego z obowiązków rektora w atmosferze wdzięczności i uznania za działalność na rzecz uniwersytetu. Decyzja ta była odpowiedzią na list Kruszyńskiego, w którym zwracał uwagę na swój zły stan zdrowia (Stopniak, 1964, s. 19). W 1933 roku Kruszyński przestał pełnić funkcję rektora, zrzekając się także innych funkcji społecznych, jakie pełnił w Lublinie (Librowski, 1975, s. 443; Rulka, 1983, ss. 221–222).

Następne lata Kruszyński spędził na bardzo intensywnej pracy naukowej, zwłaszcza translatorskiej. Przetłumaczył z hebrajskiego *Proroctwo Jeremiasza*, *Lamentacje*, *Księgę Barucha*, *Pięcioksiąg*, *Księgi: Psalmów*, *Jozuego*, *Sędziów*, *Rut*, *Ezdrasza*, *Nehemiasza*, *Tobiasza*, *Judyty*, *Estery*, *Hioba*, dwie *Księgi Samuela*, dwie *Księgi Królewskie*, dwie *Księgi Kronik*.

Po wybuchu drugiej wojny światowej, 11 listopada 1939 roku, Niemcy zaarrestowali Kruszyńskiego i osadzili go wraz z innymi księżmi na Zamku lubelskim (Librowski, 1975, s. 443). Według artykułu zamieszczonego w „Wiadomościach Diecezjalnych Lubelskich” z 1946 roku Kruszyński na początku przebywał w celi „zdaje się 17, na środkowym korytarzu oddziału IV...” (Bukowski, 1946, s. 415). W pierwszym tygodniu w celi tej przebywało około 100 osób z różnych środowisk zawodowych, między innymi księża, świeccy profesorowie KUL, adwokaci, nauczyciele. Po tygodniu liczba więźniów zmniejszyła się

32 Infułatem nazywa się duchownego, który nie będąc biskupem, ma przywilej Stolicy Apostolskiej używania ubioru biskupiego: infuły, czyli mitry (rodzaj nakrycia głowy), pastoratu, gremiału, dalmatyki i tunicelli, rękawiczek, pończoch i sandałów podczas sprawowania uroczystych Mszy św. i przy innych obrzędach (zob. X. A. S., 1876, s. 119).

do około 40 osób. Więźniowie próbowali zorganizować sobie życie. Podzielili się funkcjami, każdy z nich był za coś innego odpowiedzialny, np. ktoś za organizowanie pogadanek, ktoś inny za zapasy żywności, a ktoś jeszcze inny za palenie w piecu. Więźniowie nie zaniedbywali także życia religijnego. Rano i wieczorem odmawiali modlitwy, w południe litanie, śpiewali pieśni, odmawiali różaniec, czytali brewiarz. Księża spowiadali, a także wygłaszali pogadanki. Według artykułu Kruszyński wygłosił między innymi wykład zatytułowany *Wykopaliska starochrześcijańskie i Talmud a Nowy Testament* (Bukowski, 1946, ss. 415–416). Można z tego wnioskować, że tematyka żydowska pozostawała wciąż w centrum jego zainteresowania. 19 kwietnia 1940 roku zwolniono go z więzienia. Od 20 października 1940 do 24 września 1945 roku zarządzał diecezją lubelską.

Kruszyński nie przerywał w czasie wojny swojej działalności naukowej. Informacja taka wynika zarówno z jego pamiętnika, jak i osobistej relacji ks. Stanisława Wachowskiego. Według niej Kruszyński miał często odwiedzać bibliotekę uniwersytecką, zarządzaną wówczas przez Niemców. Polski personel biblioteczny wyszukiwał i pożyczał mu książki mimo niemieckiego zakazu wynoszenia książek z magazynu. Kiedy Niemcy w marcu 1944 roku zaczęli przygotowywać się do ucieczki, zamierzali wywieźć cenne zbiory biblioteczne do Niemiec. Kruszyński poprosił wówczas o zwrócenie mu jego księgozbioru, spotkał się jednak z odmową. Z tej samej relacji Wachowskiego wynika, że Kruszyński nie stracił zainteresowania judaizmem.

[Kruszyński] prosił mnie również, bym mu wyszukał w magazynie, gdzie leżały zbiory biblioteki tzw. Jeszybotu (Uniwersytetu Rabinackiego) w Lublinie, dwa tomy Talmudu. Dziś już nie pamiętam, o które tomy chodziło. Zdaje mi się, że o tom 22 i 23. Dał mi wtedy wzór liter hebrajskich, jakie miały być na grzbiecie tych tomów. Szukałem, ale nie znalazłem. Wtedy ks. J. Kruszyński wszedł w kontakt z magazynierem, od którego otrzymał klucz od magazynu i przez dwie noce szukał sam. Nie znalazł jednak. A mówił mi, że bardzo mu na tych książkach zależy, bo jakoś nigdy nie mógł dostać do ręki tych tomów, choć nieraz szukał ich nawet po bibliotekach zagranicznych (Karolewicz, 1989, ss. 24–25).

Z kolei z relacji ks. P. Pałki, który był studentem Kruszyńskiego, a w czasie wojny sprawował funkcję notariusza Sądu Biskupiego, wynika, że Kruszyński interesował się niszczeniem bibliotek przez Niemców i że udało mu się otrzymać kilka pergaminowych zwojów hebrajskich (Karolewicz, 1989, s. 151). Nic bliższego jednak na temat tych zwojów nie wiadomo. W relacji byłej studentki Kruszyńskiego, Marii Xiężopolskiej-Strzeszewskiej, można znaleźć bardzo ciekawą informację o przedwojennych związkach Kruszyńskiego ze słynną uczelnią rabiniczną – Jesziwą Chachmej Lublin. Miał tam być zapraszany na dyskusje naukowe (Karolewicz, 1989, s. 204). Niestety, również nic bliższego na ten temat nie wiadomo.

W czasie wojny Józef Kruszyński był świadkiem bestialskiego traktowania Żydów w Lublinie, wiedział o nieludzkich nagonkach urządzanych przez Niemców, o masowych mordach na Żydach i okrucieństwie Niemców. Píše o tym w pamiętniku: „Działy się rzeczy niesamowite i całkiem trudne do uwierzenia. Żadne pióro nie jest w stanie opisać

okrucieństwa, jakiego dopuścili się Niemcy przy wymordowaniu sierocińca żydowskiego w Lublinie” (Kruszyński, 1952–1953, ss. 231). Pisz dalej:

Żydzi zostali kompletnie wyzuci z własności, obdarci, w łachmanach, przedstawiali straszny widok. Kiedy Żyd i Żydówka, nawet dzieci od lat dziesięciu, musieli nosić opaskę z literą S (Syjon). Byli traktowani jak nie ludzie. Żyd był zobowiązany zejść z chodnika na jezdnię, gdy zauważył, że jakiś Niemiec idzie. Jeżeli tego nie uczynił przez zapomnienie, był przez owego Niemca znieważany, kopany, okładany kijem. Działy się rzeczy jeszcze gorsze. Niemcy miejscowi, gestapowcy [...] wyjeżdżali na prowincje do miasteczek lubelskich bardzo zażydzonych i tam urządzano publicznie w biały dzień polowanie tak samo jak urządza się na dzika zwierzynę. Naganiacze przepędzali Żydów z jednego miejsca na drugie, wyrodniiali zaś [...] niemieccy stali na rogach ulic, kryli się za murem, aby przechodny Żyd nie widział niebezpieczeństwa i strzelali z karabinów. Po takim polowaniu, urządzano orgie, pito i chwalono się, ile kto zabił Żydów. Było to przecież straszne. Żadną miarą nie da się usprawiedliwić Niemców. Następnym etapem zanim zaczęły funkcjonować obozy koncentracyjne, było masowe wywożenie Żydów do lasów i mordowanie. Naprzód wybrano las koło Bełżca. Tam wywieziono i zamordowano (Kruszyński, 1952–1953, s. 230).

Wiedział też, że na Majdanku dokonuje się masowy mord na Żydach:

Gdy ujrzałem dymiący komin i zapach trupi, dreszcz mnie ogarniał. Co za straszne wrażenie. Byliśmy wszyscy świadomi, co się dzieje na Majdanku, ale nie znaliliśmy szczegółów, bo na Majdanek nikt nie był wpuszczony spośród ludności polskiej, a kto się tam dostał, już nie wychodził (Kruszyński, 1952–1953, s. 232).

Z jednej strony, Kruszyński w swoim pamiętniku pisze, że żadną miarą nie da się usprawiedliwić Niemców, wspominając antyżydowskie prawo oraz represje Niemców w stosunku do Żydów. Porusza go szczególnie wymordowanie dzieci z żydowskiego sierocińca w Lublinie w marcu 1942 roku. Pisz o masowym wywożeniu Żydów do lasów i mordowaniu, wspomina las koło Bełżca i wymordowanie tam kilkudziesięciu tysięcy Żydów. Nie opisuje jednak Bełżca jako miejsca masowej eksterminacji Żydów, gdzie od marca do grudnia 1942 roku w komorach gazowych zginęło ich ponad 435 tysięcy, głównie z dystryktu lubelskiego, krakowskiego oraz z Galicji (Libionka, 2009, s. 67). Z drugiej jednak strony, mimo to, w *Moich wspomnieniach* pisanych u schyłku życia wypowiada słowa: „Nie przypuszczałem i nie przewidywałem, że Hitler rozwiąże sprawę żydowską tak szybko i radykalnie. Wprawdzie użył do tego metod barbarzyńskich i bardzo nieludzkich, ale rozwiązał” (Kruszyński, 1952–1953, s. 158).

Powojenna sytuacja ocalałych z Zagłady Żydów na terenach polskich była wyjątkowo trudna. Żydzi musieli się mierzyć z różnymi przejawami przemocy w zbrutalizowanej powojennej rzeczywistości, począwszy od ubiegania się o zagarnięte przez Polaków mienie, przez bandyckie akty agresji, aż po pogromy. Żydzi szukali pomocy u hierarchów katolickich. Na początku 1945 roku komitet Żydów lubelskich zwrócił się do ks. Kruszyńskiego z prośbą o wydanie odezwy piętnującej antysemityzm. Kruszyński jednak odmówił, radząc Żydom, aby udali się do Episkopatu Polski lub metropolity krakowskiego, ponieważ on nie może jako pierwszy wydać takiej odezwy, a dodatkowo nie widzi

takiej potrzeby. Jeśli jednak Episkopat taki dokument ogłosi, to on się podporządkuje i rozpropaguje w swojej diecezji. Jednocześnie Kruszyński, komentując tę wizytę, uważa tego typu próby za „namolne”, a wizyty członka Komitetu Żydów Lubelskich Emila Sommersteina za „natrętne” (Libionka, 2008, s. 6)³³.

Niezwykle trafnie określa tę postawę Kruszyńskiego Dariusz Libionka: „Postawa Kruszyńskiego, mimo deklarowanego współczucia dla Żydów, pozostała niezmienną. Świadczą o tym pełne sarkazmu komentarze” (Libionka, 2009, s. 67). Równie dobitnie Libionka komentuje niechęć Kruszyńskiego do wspomnianej wizyty Żydów proszących go o wsparcie na początku 1945 roku i wydanie odezwy potępiającej antyżydowskie działania:

Sedno problemu leży gdzie indziej: Kruszyńskiego, podobnie jak innych wysokich rangą przedstawicieli Kościoła, nie interesowały rzeczywiste motywy skłaniające Żydów do szukania zrozumienia i pomocy właśnie u nich. Nawet antyżydowski ideolodzy, jak Kruszyński, nie dostrzegali związku między antysemitycznym klimatem w powojennej Polsce a nauczaniem Kościoła. Na instrumentalnym traktowaniu Żydów zaważyła głębia wielowiekowego dystansu i uprzedzeń, której nie było w stanie zmniejszyć nazistowskie ludobójstwo (Libionka, 2008, s. 6)³⁴.

Żydzi widzieli w hierarchii kościelnej nadzieję na zapewnienie bezpieczeństwa i powstrzymanie antyżydowskich działań i napaści. Przedstawiciele społeczności żydowskiej w tym celu spotykali się z hierarchami Kościoła katolickiego, niestety spotkania te nie przyniosły oczekiwanych zmian w położeniu Żydów (Szaynok, 2009, ss. 128–148).

Po wojnie, 25 czerwca 1945 roku, nadano Kruszyńskiemu godność profesora honorowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Sześćdziesięcioośmioletni już wtedy Kruszyński odmówił pełnienia funkcji wykładowcy (Stopniak, 1964, s. 25). Jesienią powrócił do Włocławka, „gdzie został prałatem-scholastykiem w kapitule katedralnej i oficjałem Sądu Kościelnego we Włocławku. Wykładał w Wyższym Seminarium Duchownym bibliastykę. Objął obowiązki kustosa, czyli proboszcza w niezalegalizowanej parafii, a od jej erekcji w 1947 roku proboszcza-delegata kapituły” (Librowski, 1975, s. 443). W 1947 roku został mianowany egzaminatorem posynodalnym. W 1948 roku zastępował również przejściowo wikariusza generalnego diecezji włocławskiej (Librowski, 1975, s. 443).

Józef Kruszyński zmarł 10 sierpnia 1953 roku we Włocławku.

33 Jak pisze Libionka: „Emil Sommerstein, przedwojenny poseł na Sejm z ramienia partii ogólnych syjonistów, więzień sowieckich łagrów, którego ze względów propagandowych uwolniono i dokooptowano do PKWN, przewodniczący powstałego w Lublinie Centralnego Komitetu Żydów Polskich” (Libionka, 2008, s. 6; 2019, s. 135).

34 Szerzej zob. Szaynok, 2009, ss. 128–148; 2012, ss. 553–581.

Żydzi i judaizm w pismach „żydoznawczych” ks. Józefa Kruszyńskiego

W głównych opracowaniach dotyczących ks. Józefa Kruszyńskiego – biogramach, artykułach i wzmiankach – jego prace na temat Żydów i judaizmu określane są neutralnie lub oceniane negatywnie. Znajdziemy określenia typu: „prace judeoznawcze”, „związane z narodem izraelskim i jego religią”, a także określenia takie, jak: „antyżydowskie”, „antysemickie”. Niektórzy dla złagodzenia negatywnej oceny używają określenia: „prace polemiczne”. Na przykład w „Ateneum Kapłańskim” z 1969 roku, w artykule o teologiczno-naukowym dorobku Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, w części omawiającej biblistkę znajduje się następująca informacja: „Z dziedziny talmudystyki i judeoznawstwa ks. J. Kruszyński opracował i wydał wiele pozycji” (Dudek, 1969, s. 286). W przypisie zawarto tytuły wszystkich publikacji z serii „Z Dziedziny Żydoznawstwa”. Podobnie w książce *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym* z 1996 roku, w części opisującej osiągnięcia naukowe nauczycieli akademickich na Wydziale Teologicznym można znaleźć następującą informację o Kruszyńskim: „W okresie lubelskim wydał ponad 70 publikacji. Problematyka jego prac była w tym czasie kontynuacją poprzednio podejmowanych tematów związanych z narodem izraelskim i jego religią, a także studia nad porównawczą historią religii” (Karolewicz, 1996, s. 165). W przypisie natomiast wzmiankowane są dwie jego prace w serii „Z Dziedziny Żydoznawstwa”: *Żydzi a świat chrześcijański* (Włocławek 1924) oraz *Talmud co zawiera i co naucza* (Lublin 1925).

Ks. Stanisław Librowski, autor biogramu ks. J. Kruszyńskiego, mówi natomiast o uprawianiu przez Kruszyńskiego aktywnej pracy publicystycznej o zabarwieniu nacjonalistycznym i antysemickim, wspomina także o zaleceniu episkopatu, aby Kruszyński zaprzestał działalności politycznej, zwłaszcza antysemickiej, wraz z powołaniem na stanowisko rektora KUL (Librowski, 1975, s. 442–443). Z kolei w artykule *Spuścizna rektora Józefa Kruszyńskiego jako źródło do historii Uniwersytetu*, zamieszczonym w książce *Katolicki Uniwersytet Lubelski wybrane zagadnienia z dziejów uczelni*, pisze:

Wspomnienia Kruszyńskiego usiłowałem wydać drukiem, ale od zamiaru odstąpiłem. Po pierwsze dlatego, że zdolny ten autor pisał pamiętniki od razu na czysto. W następstwie tego ich styl wymaga w całości gruntownego oszlifowania. Czy w rezultacie tego byłoby to dzieło Kruszyńskiego? Po wtóre – Kruszyński jako historyzof uznawał trzech wrogości wrogów Polski: od zachodu, od wschodu i wroga wewnętrznego – Żydów. Nie było więc mowy o wydaniu w całości wspomnień w kraju, a opublikowane za granicą byłyby tam mniej zrozumiałe (Librowski, 1992, s. 388).

Autorem biogramu Kruszyńskiego jest również ks. Kazimierz Rulka (Rulka, 1983, ss. 215–222). W samym biogramie nie wspomina on jednak ani o tego typu twórczości, ani o społecznej działalności Kruszyńskiego. Problematykę tę podjął on w artykule *Ksiądz Józef Kruszyński – włocławski antysemita?* zamieszczonym w „Zapiskach Kujawsko-Dobrzyńskich”, w którym prezentuje prace Kruszyńskiego dotyczące Żydów i judaizmu

oraz ukazuje działalność społeczną Kruszyńskiego, którą Rulka określa jako antyżydowską (Rulka, 2000, ss. 185–190). Jednak Rulka na koniec twierdzi, że Kruszyński nie wyglądał na zagorzałego przeciwnika Żydów, a tylko powtarzał zarzuty innych. Artykuł kończy pytaniem retorycznym: czy ks. Kruszyński był antysemitą, czy tylko polemistą antyżydowskim? To drugie określenie wydaje mu się najbardziej odpowiednie.

Sporo uwagi pracom i działalności Kruszyńskiego poświęcił też Michał Śliwa – autor rozdziału *Przestrogi ks. Józefa Kruszyńskiego przed „Judeopolonią”*, zamieszczonego w książce *Obcy czy swoi. Z dziejów poglądów na kwestię żydowską w Polsce w XIX i XX wieku* (Śliwa, 1997). W pracy tej syntetycznie omówione zostały główne poglądy zawarte w publikacjach należących do serii „Z Dziedziny Żydoznawstwa” ze szczególnym uwzględnieniem tematu rzekomego niebezpieczeństwa zagrażającego Polsce i chrześcijaństwu ze strony Żydów i judaizmu. W podsumowaniu Śliwa pisze:

Ks. Józef Kruszyński rozwijał typowe dla antysemitów poglądy na rolę Żydów w społeczeństwie polskim i znaczenie kwestii żydowskiej dla losów polskich. Jego rozumienie sprawy żydowskiej odbiegało od przyjętych w demokratycznych nurtach polskiej myśli społecznej konwencji i rozwiązań. Zresztą w opozycji do nich proponował ostateczne i negatywne, podbudowane silnie racjami ideologicznymi jej rozstrzygnięcie. [...] Jedynie w większym stopniu niż inni protagoniści antyżydowskości eksponował problem jedności dążeń religijnych i politycznych Żydów. Podkreślał ich obcość i wrogość wobec polskość jako cechy trwałe, niemożliwe do przezwyciężenia. W uzasadnieniu stereotypowego wyobrażenia Żyda-wszecpotężnego szkodnika chrześcijańskiej polskość nie stronił od demagogii oraz posiłkowania się spiskowymi teoriami dziejów i kreślenia obrazu historii Żydów i stosunków polsko-żydowskich (Śliwa, 1997, s. 123).

W ujęciu Śliwy ks. J. Kruszyński głosił w pracach publicystycznych poglądy typowo antysemityczne i nacjonalistyczne. Podobnie jednoznaczne oceny dotyczące antysemitycznego charakteru prac, wypowiedzi i działalności Kruszyńskiego znajdziemy w publikacjach Dariusza Libionki (Libionka, 1999, 2008, 2009).

W bogatej twórczości Kruszyńskiego, której większość stanowią prace biblistyczne oraz translatorskie (tłumaczenie z hebrajskiego na polski ksiąg *Starego Testamentu*), oddzielną część stanowi antyżydowska publicystyka zamieszczana w serii „Z Dziedziny Żydoznawstwa”. Zaliczają się do niej między innymi następujące prace: *Żydzi i kwestia żydowska* (Kruszyński, 1920), *Dążenia Żydów w dobie obecnej* (Kruszyński, 1921a), *Polityka żydowska* (Kruszyński, 1921c), *Żydzi a Polska* (Kruszyński, 1921e), *Niebezpieczeństwo żydowskie* (Kruszyński, 1923b), *Religia żydów współczesnych* (Kruszyński, 1923c), *Rola światowa żydostwa* (Kruszyński, 1923d), *Dlaczego występuję przeciwko Żydom?* (Kruszyński, 1923a), *Antysemityzm – antyjudaizm – antygoizm* (1924a), *Żydzi a świat chrześcijański* (Kruszyński, 1924b), *Talmud co zawiera i co naucza* (Kruszyński, 1925). Czytając owe publikacje w porządku chronologicznym, dostrzega się postępujący radykalizm oraz coraz wyraźniejszy schematyzm w ujmowaniu zagadnień dotyczących Żydów i judaizmu w Polsce. Można też dostrzec pewne powtarzające się motywy i tematy, do których Kruszyński nieustannie powracał.

Publikacje omawianego „żydoznawczego” cyklu charakteryzuje bardzo radykalna wymowa antyżydowska. Kruszyński stwierdza, że wrogość wszystkich Żydów do państwa polskiego jest powszechnie ustalonym faktem. Uważa, że społeczeństwo powinno być poinformowane o żydowskiej wrogości, bo inaczej Polska nie obroni zwalczanej przez Żydów niepodległości państwa polskiego. Kruszyński kreśli uproszczoną i zdeformowaną antyżydowskimi komentarzami i interpretacjami historię Żydów, judaizmu i polityki. Można u niego znaleźć w pełni rozwinięty antysemityzm w wersji spiskowej. Autorzy tego typu tekstów na ogół niemal przestają uprawomocniać swoje tezy, przytaczają „fakty” historyczne i polityczne bez odwoływania się do wiarygodnych źródeł informacji. Podobnie czyni to Kruszyński, choć miejscami odwołuje się do prawniczych gazet. Styl tych prac charakteryzuje częste użycie słownictwa ekspresywnego o silnym, negatywnym zabarwieniu. Czasem dla lepszej ilustracji wypowiedzi Kruszyński posługuje się metaforą.

Najbardziej ideologiczne publikacje Kruszyńskiego, takie jak: *Polityka żydowska* (Kruszyński 1921c), *Żydzi a Polska* (Kruszyński, 1921e), *Niebezpieczeństwo żydowskie* (Kruszyński, 1923b), *Żydzi a świat chrześcijański* (Kruszyński, 1924b) wyróżnia bardzo częste stosowanie specyficznych zabiegów językowych, obecnych nie tylko u Kruszyńskiego, lecz w całej antysemitycznej literaturze. Zamiast słowa „Żyd” stosuje się peryfrazy, zestawia je z przymiotnikami i czasownikami o negatywnym ładunku emocjonalnym, często łączącymi się z przemocą i agresją. Używa się też obiegowych dla tej propagandowej literatury związków frazeologicznych z przymiotnikiem „żydowski”. Na przykład Kruszyński stosuje następujące zabiegi językowe:

- peryfrazy zamiast słowa „Żyd”: zwarta masa, sfanatyzowane tłumy, plemię szkodliwe – godne zagłady, lud pogardzany, inna rasa, entuzjaści, żywioł, zaśniedziałe masy sfanatyzowanego tłumy, mocarstwo anonimowe, ukryta ręka, międzynarodowa mafia, zakonspirowana organizacja;
- charakterystyczne przymiotniki, tworzące etykiety: sfanatyzowany Żyd, nieobliczalny, impulsywny, nieprzewidyujący, wrogo usposobiony, bujny i nieokiełzany temperament, niespokojni, węszący;
- charakterystyczne związki frazeologiczne: polityka żydowska, zalew żydowski, dusza żydowska, masa żydowska, niebezpieczeństwo żydowskie, charakter żydowski, kwestia żydowska, ręce żydowskie, nienawiść żydowska, mafia żydowska, pożądania żydowskie, dążności żydowskie, psyche żydowska, knowania żydowskie, głos żydowski, zwycięstwa żydowskie, element żydowski, buta żydowska;
- specyficzne wyrażenia czasownikowe: nie liczą się z innymi, ściągają na siebie nieszczęścia, wykorzystują, prą naprzód, wytwarzają konflikty, nienawidzą, zwalczają, gnębią, prześladują, pogardzają, zrywają więzy, bogacą się, zatajają, wysysają nienawiść, wychowani w atmosferze nienawiści i uprzedzeń, symulują (okrywają się płaszczem symulacji), zlewają się, zacierają się różnice, krzyczą, prowadzą wrogą agitację, chcą

stworzyć nowy porządek, dążą do jednego celu, realizują swoje plany, szkodzą Polsce, skrywają plany i zamierzenia, oczerniają, opanowują, wciskają się, deprawują, demoralizują, szerzą ateizm, mącą, burzą, podważają;

- określenia „Żyda”: niewolnik, tułacz, materialista, żmija, bolszewik, a w liczbie mnogiej: żydostwo.

Jedną z zaangażowanych publikacji, którą Kruszyński poświęca judaizmowi jest *Religia Żydów współczesnych* (Kruszyński, 1923c). W całej pracy autor stara się udowodnić wrogość Żydów do Polski i Polaków, ukazując wrogość i nienawiść jako typowe cechy Żydów na przestrzeni dziejów. W ostatnim zdaniu broszury stwierdza, że najważniejszym problemem Polski po odzyskaniu niepodległości jest „rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Cel tej książki wyklada we wstępie: jest nim „naprostowanie” powszechnego przekonania o tym, że Żydzi współcześni kontynuują religię starotestamentową, a także ukazanie norm, które warunkują zachowania Żydów. Wykład ma pomóc zrozumieć postępowanie Żydów wobec Polski i „wszystkich narodów chrześcijańskich”. Książka jest specyficznym połączeniem rzeczowego wykładu z ideologicznym uzasadnieniem i usprawiedliwieniem antysemityzmu. Oprócz rozdziałów czysto informacyjnych, poświęconych np. budowie *Talmudu* czy opisowi świąt żydowskich, autor wplata szerokie antysemickie dywagacje dotyczące „duszy żydowskiej” oraz zagadnień politycznych. Historia Żydów i judaizmu od czasów Chrystusa aż do współczesności jest tak nakreślona, jakby składała się wyłącznie z nieustającego szeregu odstępstw od prawdziwej religii oraz występków Żydów przeciw ludzkości, za które ludzkość słusznie karze ich prześladowaniami i restrykcjami. Takie rozumowanie doprowadza Kruszyńskiego do absurdałnego stanowiska, które zawsze umieszcza go po stronie ciemności Żydów, choćby byli to cesarze rzymscy – skądinąd okrutni sprawcy kaźni chrześcijan. Praca ta zawiera także opis *Talmudu* – częściowo rzeczowy, przeplatany jednak antyżydowskimi komentarzami. Na przykład w rozdziale: *Przykazania Boskie w oświeceniu Talmudu* Kruszyński omawia *Dekalog*, odwołując się do antysemickiej publikacji publicysty i poety Andrzeja Niemojewskiego *Dusza żydowska w zwierciadle Talmudu* (1914), którą Marcin Wodziński nazywa „biblią międzywojennego antysemityzmu” (Wodziński, 2004, s. 211). Kruszyński opisuje rzekome sposoby przekraczania i omijania przez Żydów poszczególnych nakazów i zakazów w oparciu o przepisy zawarte w *Talmudzie*. Podaje przykłady przyjmowania pozornego chrztu, obchodzenia praw szabatu, unieważniania przysięg, zabijania, oszukiwania. Kruszyński deformuje znaczenie i rozumienie praw żydowskich, całkowicie wypacza podstawowe zasady judaizmu oraz ignoruje dążenia religijnych Żydów do jak najlepszego wypełniania zasad prawa żydowskiego i praktykowania *micw* w codziennym życiu dla uświęcania życia i imienia Bożego. Teolog lansuje obraz judaizmu jako systemu pseudoreligijnego i antyreligijnego, opartego na działaniach przeciwstawnych wobec *Dekalogu*, tworząc w ten sposób swoisty antydekalog, który mówi: „zabijaj”, „nie uświęcaj”, „pożądaj”, „oszukuj”, „kradnij”, „cudzołóż”. Czołowym autorytetem przy rozpatrywaniu tych zagadnień jest dla niego wspomniany Niemojewski, znany ze swoich antysemickich

poglądów³⁵. Kruszyński powołuje się na jego stwierdzenie, że o ile u „narodów aryjskich” panuje zasada prawości, o tyle u „Żydów talmudycznych” – zasada nieprawości. W podobny sposób Kruszyński dokonuje analizy szeregu modlitw żydowskich, przedstawiając je jako szowinistyczne i antychrześcijańskie.

Istotnym tekstem dla rekonstrukcji sposobu myślenia Kruszyńskiego jest rozdział tej samej książki *Religia Żydów spótczesnych* zatytułowany *Antysemityzm*, który oprócz zreferowania krótkiej historii antysemityzmu (rozpatrywanego jako sprawiedliwa reakcja narodów na wzrost szowinizmu żydowskiego) zawiera także następujący passus:

Podobnie jak Jonasz prorok, gdy nie usłuchał głosu Bożego i nie spełnił swej misji, był pożarty przez morskiego potwora, tak i żydzi, nie wypełniwszy swego przeznaczenia dziejowego, skazani są na wieczna tułaczkę i wieczne prześladowania (Kruszyński, 1923c, s. 53).

Innym ciekawym przykładem tego, dokąd zaprowadziła Kruszyńskiego logika takiego myślenia, jest powołanie się na biblijnego faraona i Hamana jako znawców „kwestii żydowskiej” (Kruszyński, 1923c, ss. 53–54). Dzieło to wieńczy Kruszyński znanym cytatem biblijnym: „I dam ich na utrapienie i na udręczenie wszystkim królestwom ziemskim: na hańbę i na przypowieść i na przysłowie i na przekleństwo po wszystkich miejscach, do którychem ich wygnał (Jer. 24: 9)” (Kruszyński, 1923c, s. 64).

W omawianej pracy Kruszyński nie kładzie nacisku na „międzynarodowe spiski” Żydów, ale insynuuje aberrację moralną, religijną i społeczną, której źródłem ma być odrzucenie posłannictwa Jezusa. W „żydoznawczych” publikacjach Kruszyński przedstawia judaizm jako pseudoreligię, religię fałszywą, ideologię polityczną oraz system, w którym przewodnią wartością jest nienawiść. Judaizm w jego ujęciu to „narodowość religijna”, „sekta”, „nienawistna i nienawidząca odrębność społeczna”, „formalizm”. Dla Kruszyńskiego judaizm to antyreligia z antywartościami.

35 Andrzej Niemojewski (1864–1921) był niezwykle aktywnym poetą, publicystą, działaczem społecznym, sprawozdawcą teatralnym, korespondentem prasowym, nowelistą, działaczem politycznym, redaktorem „Myśli Niepodległej” – początkowo socjalistą, potem zbliżył się poglądami do endecji. Bardzo wiele publikował, także tłumaczenia i szkice historyczne (zob. biogram w: Piber & Stankiewicz, 1978, ss. 3–10). Niemojewski był także autorem książki o Pranajtisie pt. *Książdz Pranajtis i jego przeciwnicy* (1914) (zob. Kumor, 1983, s. 438). Zakres zainteresowań Niemojewskiego był bardzo szeroki, obejmował także dziedziny religioznawcze i astrologiczne („astralistyczne”), przez co popadał w częste konflikty z Kościołem katolickim (podobnie z powodu krytyki biblistów, a także ks. Stanisława Trzeciaka). W 1907 roku przetłumaczył i wydał pracę Friedricha Delitzscha *Babilon i Biblia* o zależności judaizmu i *Biblii* od wierzeń babilońskich. Pod wpływem teorii panbabilonizmu i szkoły historyczno-krytycznej o początkach chrześcijaństwa opublikował: *O pochodzeniu naszego Boga* (1907), *Dwa drzewa biblijne. Drzewo wiadomości złego i dobrego i drzewo wiecznego żywota* (1908), *Dzieje krzyża* (1908), *Stworzenie świata według Biblii* (1909). Astralistycznym wykładem *Ewangelii* była praca *Bóg Jezus w świetle badań cudzych i własnych* (1909). Rozwijał tezy szkoły mitologiczno-astralistycznej, głoszącej, że ewangeliczna biografia Jezusa to mit astralny, zaszyfrowany w warstwie słownej *Ewangelii*. Stworzył polską szkołę astralistyczną stylometrii biblijnej. Ostatnią pracą z tego zakresu była publikacja *Biblia a gwiazdy* (1924).

Od 1908 roku rozpoczynają się jego wystąpienia i publikacje krytycznie oceniające wartość judaizmu i głoszące szkodliwy wpływ Żydów na życie ekonomiczne, społeczne i etyczne w Polsce. Kruszyński najczęściej powołuje się na dwie jego prace: *Duszę żydowską w świetle Talmudu* (1914) oraz *Prawo żydowskie o gojach* (1918). Swój antysemityzm Niemojewski nazywał „postępowym” i próbował dać mu nadbudowę ideologiczną. W tych antyżydowskich kampaniach toczonych m. in. na łamach „Myśli Niepodległej” popierał go ks. Julian Unslicht, natomiast krytykowali niektórzy – wcześniej darzący go sympatią i uznaniem – intelektualiści, jak Jan Baudouin de Courtenay, socjaliści, którzy wcześniej bronili go przed atakami duchowieństwa za wolnomysłicielstwo, oraz socjaldemokraci niemieccy (zob. Piber & Stankiewicz, 1978, s. 9).

Kolejna pseudonaukowa publikacja, *Rola światowa żydostwa* (Kruszyński, 1923d) jest kompilacją dzieła biblistycznego, historycznego, teozoficznego i ideologicznego. Kruszyński sam pisze, że sięga w niej trochę do historiozofii (Kruszyński, 1923d, s. 6). Trudno mówić o naukowości tej pracy, to raczej typowy tekst propagandowy, choć trzeba przyznać, że książka jest obszerna i stara się dostarczyć czytelnikowi jak najwięcej informacji o historii Żydów. Jednakże elementy wiedzy historycznej, religijnej i politycznej są tak dobrane i interpretowane, aby udowodnić główną tezę, iż Żydzi stanowią zagrożenie dla całego świata, w tym świata chrześcijańskiego. Praca jest dalszym ciągiem tworzenia obrazu negatywnej roli Żydów w dziejach i historii ludzkości doświadczonej żydowskimi spiskami. Stanowi kolekcję wszelkich negatywnych określeń, sądów, interpretacji dotyczących Żydów, ich historii i religii. Jedną z części składa się wyłącznie z cytatów zawierających krytyczne sądy i opinie o Żydach autorstwa różnych znanych osobistości ze świata kultury, nauki, polityki, a Kruszyński chciałby, aby wiedza o zagrożeniu ze strony Żydów przenikała do jak najszerszych warstw ludowych. Na końcu książki autor proponuje różne metody „rozwiązania kwestii żydowskiej”.

Pracą, w której po raz pierwszy dla uzasadnienia swoich poglądów Kruszyński otwarcie cytuje *Protokoły mędrców Syjonu*, jest publikacja *Dlaczego występuję przeciwko Żydom?* (Kruszyński, 1923a). Autor wyraża potrzebę przekonania czytelników o wadze treści, które głosi, oraz randze swojego autorytetu. We wstępie wyjaśnia, kim jest i jaka jest jego pozycja naukowa, czego nie czyni w innych publikacjach. Pisze zatem, że jest biblistą, badaczem *Pisma Świętego*, znawcą hebrajskiego, profesorem seminarium duchownego – podkreśla swoją pozycję w nauce oraz sprawowane funkcje w Kościele. Informuje czytelnika, że zamierzał w przeszłości zająć się naukowo trzema zagadnieniami: 1) dlaczego Żydzi odstąpili tak bardzo od wiary przodków, mimo posiadania tych samych ksiąg; 2) dlaczego nie przyjęli nauki Jezusa; oraz 3) dlaczego zawsze pracują na zgubę narodów, wśród których mieszkają. Jak twierdzi, nie podjął się jednak tej pracy, ponieważ za pilniejszą potrzebę uznał popularyzację „kwestii żydowskiej” i uświadamianie innych o dużym niebezpieczeństwie, jakie zagraża Polakom i chrześcijanom ze strony Żydów (Kruszyński, 1923a, s. 12).

Kruszyński powtarza w tej publikacji wcześniejsze treści o wrogich Polsce i spiskujących przeciwko niej Żydach, używając typowo propagandowego języka, wykorzystując antyżydowskie stereotypy, odwołując się do *Protokołów* dla udowodnienia prawdziwości głoszonych tez. Wiele miejsca poświęca w tej pracy polskiemu wyborom parlamentarnym 1922 roku i stworzeniu przez mniejszości narodowe Bloku Mniejszościowego, który ocenia bardzo negatywnie, zwracając szczególną uwagę na porozumienie Żydów z Niemcami. Dla niego jest to dowód na urzeczywistnienie jego wcześniejszych przekonań o niemieckich inklinacjach Żydów. Blok nazywa „wewnętrznym wrogiem Polski”. Praca ta w znacznie większym stopniu niż poprzednie nawołuje do czynu i podejmowania działań przez Polaków:

Należy krzyknąć na alarm. Należy budzić śpiących a przed oczyma obojętnych przedstawić w całej grozie niebezpieczeństwo. Należy wołać do głuchych i ukazywać im, jak spychani są ku przepaści. Należy otworzyć oczy tym wielkim masom, niezdającym sobie sprawy, że wypierani są z własnego domostwa, wciskani w kąty ubóstwa, a wreszcie i sami będą usunięci. Należy tworzyć armie ratunku, póki nam jeszcze środków starczy. *Periculum in mora* – niebezpieczeństwo nadchodzi. Pora się bronić! (Kruszyński, 1923a, s. 24).

Wiele w tym tekście jest wypowiedzi wykrzyknikowych, a także górnolotnych określeń szczególnie skumulowanych pod koniec pracy, typu: „Słysz narodzie polski!”, „kajdany niewoli”, „My i oni to Polska”, „Idziemy przeto wszyscy na szaniec i rozpoczniemy walkę o «być albo nie być»”.

W książce-broszurze *Niebezpieczeństwo żydowskie* (Kruszyński, 1923b) Kruszyński wprowadza nowy spiskowy element dotyczący pozornego charakteru propaństwowej postawy polskiej społeczności żydowskiej oraz żydowskich partii politycznych. Teolog stawia sobie za cel omówienie kolejnego aspektu „zagrożenia żydowskiego”, jakim jest „podbój naszego ducha kulturą, przyswajaną w szybkim tempie przez całe żydostwo” (Kruszyński, 1923b, s. 7). Jego zdaniem, propaństwowe postawy Żydów są tylko kolejnym dowodem na ich przebiegłość i cynizm. Tytułowe „niebezpieczeństwo żydowskie” ma polegać na tym, że Żydzi przyczaili się „jak żmija” i pod maską zwyczajnych ludzi dążą do zajęcia wszystkich kluczowych stanowisk w państwie, a także do zastąpienia etnicznie polskiej inteligencji własną, która – jak pisze – mogłaby sprawować kontrolę nad duszami polskimi, szerzyć zgniliznę, prowadzić robotę rozkładową. Walkę kulturalną z Żydami Kruszyński proponuje prowadzić poprzez całkowitą izolację Żydów. Nawołuje do wprowadzenia *numerus clausus* na uniwersytetach, a także do pełnej separacji młodzieży żydowskiej od chrześcijańskiej. Według Kruszyńskiego asymilacja Żydów ze społeczeństwem katolickim w Polsce jest jedynie przejawem spisku żydowskiego. Twierdzi, że Żydzi poprzez błyskawiczne nabywanie dobrych manier i kultury osobistej, jak też estetyczne ubieranie się zwodzą społeczeństwo polskie, które kierując się pozorami, ulega wpływom żydowskim. Autor ze zgrozą stwierdza, że zaczyna dochodzić gdzieś do małżeństw mieszanych, gdyż Żydówki „nie budzą już wstrętu”. Takie działania mają na celu – oczywiście – wtopienie się Żydów w społeczeństwo polskie, aby łatwiej mogli przenikać do władz i walczyć z chrześcijaństwem. Kruszyński posługuje się przy tej okazji pojęciami „aryjski”, „niearyjski”, „antyaryjski”. Wszelkie ruchy Żydów ku asymilacji, kształceniu się i wtapianiu w polskie środowisko uważa za podstęp, któremu trzeba z całych sił się przeciwstawić. W związku z tym tylko odseparowanie Żydów, na przykład zamieszkanie Żydów w getcie, zmniejszyłoby niebezpieczeństwo. Kruszyński proponuje też ograniczenie możliwości uczenia się płynnego posługiwania się językiem polskim przez Żydów. Ostatecznie jednak jedyne rozwiązanie widzi w wysiedleniu Żydów poza granice Polski, co – jak twierdzi – należy uczynić wszelkimi możliwymi sposobami.

Osobną część omawianej książki stanowi propozycja konkretnego programu walki z Żydami. Autor lansuje więc pojęcie „antysemityzmu praktycznego”, który polegać ma

na pozbawieniu Żydów podstaw materialnych ich bytu w Polsce poprzez systematyczne „odżydzanie” całych branż, zawodów i obszarów geograficznych. Teolog propaguje w tym kontekście hasło narodowców „swój do swego po swoje”. Na polu kultury Kruszyński proponuje dodatkowo konsekwentne wychowywanie dzieci i młodzieży w duchu nacjonalizmu i walki ze „szkodliwą” literaturą, prasą, kinem, itp. – przesiąkniętymi „żydowskimi wpływami”. Szczególnie dużą wagę przykładą do walki z pornografią, której źródło upatruje w działaniach Żydów, mających wykorzystywać to „perfidne narzędzie” do szerzenia rozkładu w chrześcijańskim społeczeństwie.

Stałym elementem tej i innych publikacji jest silnie wyrażana obawa Kruszyńskiego dotycząca sytuacji w Rosji. Twierdzi, że po upadku bolszewizmu nastąpi wielki exodus Żydów do Polski, którzy będą musieli uciekać przed słuszną krwawą zemstą narodu rosyjskiego, a to z kolei może doprowadzić do stworzenia „Neojudei” w Polsce. Broszurę teolog kończy hasłem: „Ziemia polska i miasta polskie dla Polaków! Oto hasło naszej walki w dobie obecnej” (Kruszyński, 1923b, s. 93).

W kolejnej króciutkiej broszurce *Antysemityzm – antyjudaizm – antygoizm* (Kruszyński, 1924a) Kruszyński uściśla stosowane przez siebie pojęcie antysemityzmu, wprowadzając jednocześnie nowe określenie: „antygoizm”. Istotą rozumowania, które tu przeprowadza, jest stwierdzenie, że nie ma właściwie antysemityzmu, bo nikt na świecie nie prześladowa Żydów jakoby za przynależność narodową. Właściwym powodem powstania antysemityzmu jest według niego żydowski ruch syjonistyczny. Dalej oznajmia, że obecnie wszelką negatywną reakcją społeczeństw chrześcijańskich wobec „wrogiego stanowiska Żydów” określa się terminem „antysemityzm współczesny”. Według Kruszyńskiego źródłem antysemityzmu jest reakcja sprzeciwu wobec Żydów jako spójnej organizacji działającej przeciwko innym narodom i chrześcijaństwu. W swych rozważaniach idzie dalej, twierdząc, że terminem, który najlepiej odzwierciedla sytuację nie jest antysemityzm, ale antyjudaizm, ponieważ to judaizm ma stanowić główny powód powstawania konfliktów. Jeszcze trafniejszym jest według niego termin „antygoizm”, który, jak twierdzi, jest immanentnie wpisany w *Talmud* i oznacza nienawiść do nie-Żydów, zaś „antygoizm jest źródłem antyjudaizmu” (Kruszyński, 1924a, s. 22). Ta rzekoma żydowska nienawiść ma stanowić główne źródło wszelkich konfliktów i problemów. Kruszyński podsumowuje swoje rozważania stwierdzeniem, że antyjudaizm, zwany popularnie antysemityzmem, staje się powszechny i narasta we wszystkich krajach: „Fale antyjudaizmu idą i zdaje się, że w wieku 20-tym zapiszą niezatartymi ślady na polu odżydzenia krajów i narodów chrześcijańskich” (Kruszyński, 1924a, s. 22).

Kruszyński dowodził w swoich publikacjach, że dwie główne cechy judaizmu opierającego się na *Talmudzie* to nienawiść do chrześcijan i chrześcijaństwa oraz treści nacjonalistyczne zmierzające do wyodrębnienia Żydów jako wspólnoty religijnej i narodowej. W kolejnej broszurce *Żydzi a świat chrześcijański* (Kruszyński, 1924b) stwierdza, że nienawiść została podniesiona przez autorów *Talmudu* „do poziomu moralnej doskonałości człowieka”, gdyż poprzez „nienawistną” interpretację *Starego Testamentu* „wprowadzili

nienawiść jako obowiązek dla swoich wyznawców”, aby w ten sposób zniszczyć chrześcijaństwo (Kruszyński, 1924b, s. 12). Walka z chrześcijaństwem – obok zachowywania przepisów odrębności „rasowej” i religijnej – ma być warunkiem przybycia Mesjasza. Według Kruszyńskiego *Talmud* stanowił zagrożenie dla państw i społeczeństw, wśród których żyli Żydzi, ponieważ z powodu nacjonalistycznego i antychrześcijańskiego charakteru *Talmudu* Żydzi są złymi obywatelami, dopuszczają się nadużyć, przestępstw i zbrodni, a także uchylają się od obowiązków obywatelskich. Kruszyński wyróżnia następujące „dogmaty” *Talmudu*, które mają dowodzić, że judaizm i *Talmud* zagrażają zarówno indywidualnym chrześcijanom, jak i całym społecznościom chrześcijańskim: 1) tylko naród żydowski jest wybrany przez Boga; 2) inne narody są godne pogardy i nienawiści; 3) każda własność w związku z tym należy do Żydów; 4) Żydzi nie są wobec tego niczym skrępowani, aby ją zdobywać; 5) i aby zwalczać chrześcijaństwo (Kruszyński, 1924b, s. 24).

Kruszyński wprost nawołuje do walki z Żydami. Prezentuje tu następujący schemat myślenia: świat jest terenem starcia dwóch światów, a mianowicie duchowego chrześcijaństwa – świata miłości oraz materialnego talmudyzmu – świata nienawiści. Pierwszy świat reprezentowany jest przez dobrych uczniów Jezusa, którzy muszą walczyć z przedstawicielami drugiego świata, czyli z Żydami, uczniami szatana. „Żydzi talmudyczni” poprzez odwieczne knowania, spiski i intrygi mieli zagarnąć Rosję (bolszewizm), Amerykę (sterują jej opinią publiczną) i zdominować świat pod względem ekonomicznym, kulturalnym i gospodarczym. Następnym wielkim celem Żydów ma być opanowanie Polski i utworzenie Judeopolonii – Nowej Judy. Żydzi kierowani „talmudyczną nienawiścią”, niepoddający się żadnym wpływom, niewrażliwi na chrzest mają konsekwentnie realizować swój odwieczny plan: utworzenie międzynarodowego królestwa, które ma umożliwić spełnienie odwiecznego, religijnego celu wszystkich Żydów, czyli nadejście mesjasza (fałszywego) – Antychrysta. Kruszyński opisuje ten rzekomy plan na 93 stronach, posiłkując się często tekstem *Protokołów mędrców Syjonu* dla uwiarygodnienia głoszonych tez.

Pod względem językowym książkę tę charakteryzuje batalistyczny i demaskatorski styl, a także częste uciekanie się do zwrotów, typu: „mafia żydowska”, „anonimowe mocarstwo”, „niewidzialna ręka”. Kruszyński przytacza także liczne przykłady „dowodów” na wszechobecność Żydów, np. „deszyfruje” liczne nazwiska polityków, podając ich „żydowskie” brzmienie, przytacza plotki o tym, że w domu Lenina mówi się po żydowsku, itp. W książeczce przytacza także wszelkie możliwe oskarżenia wobec Żydów, łącznie z oskarżeniem o mord rytualny, który w kontekście wiary Kruszyńskiego w sataniczne pochodzenie judaizmu „talmudowego” jest, jego zdaniem, wysoce prawdopodobny. Kruszyński nie wierzy w możliwość jakiegokolwiek porozumienia z Żydami. Książkę kończy wezwanie do samoobrony, do walki z „żydowskim zalewem”. Narody chrześcijańskie muszą się, jego zdaniem, zjednoczyć w walce z dobrze zorganizowanym i podstępny przeciwnikiem. Hasłem dla Polaków ma być: „Ziemia polska i miasta polskie dla Polaków!”

Ostatnią broszurą z „żydoznawczej” serii, a zarazem jedyną większą publikacją poświęconą *Talmudowi* jest broszura Kruszyńskiego *Talmud co zawiera i co naucza* (Kruszyński, 1925). Nie była to rozprawa naukowa, a raczej popularyzatorska broszura, stanowiła jednak ważne źródło odniesień dla innych teologów, a także pisarzy katolickich. Kruszyński opisał krótką historię kształtowania się *Talmudu* także we wcześniejszej publikacji pt. *Religia żydów spótczesnych* (Kruszyński, 1923c, ss. 29–32). Książeczka o *Talmudzie* z 1925 roku stanowiła próbę przybliżenia czytelnikowi poglądów autora na temat historii powstania *Talmudu* oraz jego struktury i zawartości. Teolog nazywa *Talmud* najważniejszym źródłem do poznania „charakteru Żydów” po pierwsze dlatego, że dzieło to miało łączyć wszystkich Żydów bez względu na to, czy są wierzący, czy nie; a po drugie miało być odpowiedzialne za kształtowanie trwałej „żydowskiej osobowości” oraz za wyznaczanie Żydom celów osobistych i narodowych. Kruszyński pisze więc o *Talmudzie* jako wielkiej księdze żydowskiego wychowania, pokarmie duchowym, źródle etnicznej spójni. Pisze o mocy *Talmudu* w podtrzymywaniu żydowskich dążeń, przesądów, fanatyzmu i nienawiści. Teolog deklaruje przy tym obiektywność w omawianiu *Talmudu*, o czym pisze we wstępie: „pisząc to dziełko, daleki byłem od jakiegokolwiek stronniczości czy niechęci” (Kruszyński, 1925, ss. 5-9). O ile w pewnym zakresie omawiana książka Kruszyńskiego wychodzi poza schemat frazesów i obiegowych negatywnych opinii na temat *Talmudu* oraz stara się dostarczyć w skondensowanej formie informacji o charakterze tego dzieła, to zawarta w niej rzeczowa prezentacja przeplatana jest negatywnymi i sarkastycznymi komentarzami antysemitycznymi.

Talmud co zawiera i co naucza posiada więc pewne walory informacyjne, przekazuje ówczesną wiedzę na temat kształtowania się *Talmudu*, omawia etapy kompilowania tekstów, metody wykładu, przedstawia najważniejsze ośrodki rabinackie. Zawiera niewielkie, często zaledwie kilkustronicowe rozdziały zatytułowane: *Talmud*, *Miszna*, *Midrasz*, *Halaka (halacha)*, *Hagada*, *Kabała*, które zostały napisane względnie obiektywnie; wszystkie zawierają jednak pewną ilość obraźliwych komentarzy. Na przykład po szczegółowym, kilkustronicowym wyliczeniu porządków Miszny, Kruszyński kończy prezentację komentarzem: „Oto treść Miszny. Kiedy powstała ta ogłupiająca księga i jakie były powody jej ogłoszenia...” (Kruszyński, 1925, s. 23), po czym przechodzi do dalszej rzeczowej relacji naukowej; w rozdziale o midraszu pisze, że metoda interpretacyjna *pardes*³⁶ (u niego „paradis”) doprowadziła do „fantastycznych wniosków i bredni” (Kruszyński, 1925, s. 30); w rozdziale *Halaka* autor powołuje się na słowa *Ewangelii*, aby wskazać na rzekomą obłudę, przewrotność i brzemień prawa żydowskiego jako „wykoślawionego” prawa Mojżeszowego oraz na ślepotę tych, którzy je zachowywali (Kruszyński, 1925, ss. 35–37).

³⁶ *pardes* (hebr. od perskiego słowa *pairidaeza*, oznaczającego teren otoczony ogrodzeniem; grek. *paradeisos*, 'park, Ogród Edenu, raj'; łac. *paradisus*). Od wieków średnich stosowano akronim PaRDeS (*pe, resz, dalet, samech*); składał się on z początkowych liter nazw czterech typów szkół egzegezy biblijnej: *peszat* – badanie zwykłego, prostego znaczenia; *remesz* – szukanie symbolicznych i aluzyjnych znaczeń; *derasz* – stosowanie homiletycznych interpretacji; *sod* – poszukiwanie ezoterycznych znaczeń (zob. Borzymińska & Żebrowski, 2003, s. 291).

Mimo fragmentów zawierających neutralne informacje głównym jednak celem publikacji Kruszyńskiego była demaskacja „tajemnic żydowskich” oraz ukazanie *Talmudu* jako źródła żydowskiej nienawiści, fanatyzmu, rewolucji i terroru bolszewickiego. Autor szczególnie starał się to udowodnić w ostatniej części książki, w rozdziałach: *Znaczenie Talmudu w życiu żydostwa* (Kruszyński, 1925, ss. 39–51) oraz *Przeznaczenie Talmudu* (Kruszyński, 1925, ss. 52–59). Rzeczowe opisywanie *Talmudu* i tradycji kabalistycznej kontrastuje on z oskarżycielskimi komentarzami.

Paradoksalnie na podstawie rzeczowo prezentowanych treści trudno dojść do sformułowanych przez niego wniosków. Kruszyński nie jest więc w stanie wykazać, że *Talmud* rzeczywiście zawiera tak straszną zawartość, o jaką go oskarża, a co więcej wydaje się, że jest tej rozbieżności świadomy. Demoniczna wartość *Talmudu* według Kruszyńskiego zawarta jest w tajemniczych niedopowiedzeniach, interpretacjach i zagadkach występujących w tekstach niedostępnych zwykłemu, niewtajemniczonemu czytelnikowi. Stąd jego wezwanie, by *Talmud* przetłumaczyć na język polski i autoryzować tak, żeby wszyscy mogli przekonać się, co tak naprawdę *Talmud* zawiera. Kruszyński stwierdza przy tym jednak, że bez rzetelnego wglądu w treści *Talmudu* nie można solidnie oskarżyć i demaskować Żydów, autoryzowany przekład natomiast może być wykonany tylko przez samych Żydów. To, że jeszcze nie ma takiego przekładu, jest, zdaniem Kruszyńskiego, kolejnym dowodem na to, że Żydzi coś ukrywają. Świadomość własnej niekonsekwencji nie przeszkadza mu jednak wypowiadać obraźliwych dla wyznawców judaizmu treści typu: „Najgorliwsza obrona ze strony autorów żydowskich nie wypierze brudnej szaty, w którą okryty jest *Talmud*” (Kruszyński, 1925, s. 66). Wszystkie te rozważania kończy następującą konkluzją: „Wniosek z naszych dociekań nad charakterem *Talmudu* jest taki, że wszystkie przewidywania co do asymilacji Żydów, pokładane ze strony chrześcijaństwa, są utopią” (Kruszyński, 1925, s. 66). Jedynym według niego rozwiązaniem jest wysiedlenie wszystkich Żydów poza Polskę, a tych których się nie da, należałoby zasymilować, aby zerwać całkowicie „więź talmudyczną” (Kruszyński, 1925, s. 66).

O ile inne prace Kruszyńskiego nawet wykraczające poza zakres biblistyczny, jak na przykład *Studja nad porównawczą historją religii* (Kruszyński, 1926b), przedstawiają sobą wysoki poziom naukowy świadczący o dobrym warsztacie autora, jego erudycji i wnikliwości, to nie można tego powiedzieć o jakiegokolwiek publikacji „żydoznawczej”. Publicystyka Kruszyńskiego stanowi znakomity przykład tego, że ideologia antysemityczna nawet ze znakomitego uczonego czyni prymitywnego propagandzistę.

Wybrane uwarunkowania „żydoznawczych” publikacji i poglądów ks. Józefa Kruszyńskiego

Analiza prac ks. Józefa Kruszyńskiego z dziedziny tzw. żydoznawstwa prowadzi do pytania: w jaki sposób ukształtowały się jego – bez wątpienia antyżydowskie – poglądy? Ani w biografii, ani w osobistych wspomnieniach Kruszyńskiego, ani w jego bezpośrednim otoczeniu w czasach młodości nie można dopatrzeć się ich źródeł na podstawie zgromadzonych materiałów. Nie doświadczył on w swoim najbliższym otoczeniu niczego złego ze strony Żydów. Wręcz przeciwnie, okazywali mu oni życzliwość – pisze we wspomnieniach. W ich obecności czuł się pewnie z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że należał do większości narodowej i wyznaniowej, która zamieszkiwała Polskę. Znał kulturę Żydów i język hebrajski, w których poznaniu pomogły mu studia biblistyczne. Jako ksiądz katolicki posiadał duży autorytet w społeczności polskiej, więc mógł wpływać na opinie i zachowania jej członków, posiadał w pewnym sensie dużą władzę w środowisku lokalnym. Z danych historycznych wynika, że we Włocławku, w którym spędził około dwudziestu lat, ludność żydowska była bardzo aktywna i wniosła bardzo wiele w rozwój miasta. Rejestr organizacji tam działających pokazuje, że Żydzi byli społecznością bardzo zróżnicowaną pod względem zawodowym, majątkowym, religijnym i politycznym. Trzeba jednak przyznać, że w środowisku włocławskim aktywny i silny był ruch syjonistyczny, o którym Kruszyński pisał i którego się obawiał. Być może właśnie ta aktywność środowiska żydowskiego zrodziła w nim niepokój.

Kruszyński demonizuje Żydów, utożsamiając ich z antychrystami, bolszewikami i komunistami, gdy tymczasem Żydów-komunistów niemal we Włocławku nie było, a stosunek Żydów włocławskich do inwazji Związku Radzieckiego na Polskę w 1920 roku był bardzo niejednorodny – odnotowano postawy od przechodzenia na stronę ZSRR i jego popierania, przez walkę w szeregach Wojska Polskiego i finansowe wspieranie polskich oddziałów broniących Włocławka, aż po wydanie, wydaje się bardzo znaczącej, odezwy gminy żydowskiej do Żydów Włocławka z apelem o obronę kraju, o której Kruszyński nie pisze. Poza tym warto tu jeszcze przypomnieć artykuł historyka żydowskiego Majera Bałabana *W oświetleniu chrześcijańskim*, opublikowany na łamach „Najer hajnt”, będący reakcją na antysemityczne prace Kruszyńskiego, w którym autor mówi, że według Żydów włocławskich Kruszyński nie był im wrogi, ale stał się takim, odkąd zaczął pisać jedną antyżydowską książkę za drugą. Tekst dotyczył dwóch prac Kruszyńskiego: *Dążenia Żydów w dobie obecnej* (Kruszyński, 1921a) i *Żargon żydowski* (Kruszyński, 1921d). Nie miał charakteru polemicznego, ale raczej ośmieszał naukowość, a także powagę dzieł i poglądów Kruszyńskiego³⁷.

37 Biblioteka WSD we Włocławku: *Recenzje, krytyki, wzmianki 1921–(1923)*, ss. 20–23. W teczce znajdują się wycinki prasowe zgromadzone przez ks. J. Kruszyńskiego, które dotyczą w przeważającej części kwestii żydowskiej, a są to jego artykuły, reklamy jego książek i broszur o tematyce antyżydowskiej, recenzje z jego publikacji, informacje o odczytach. Znajduje się tam także artykuł prof. Majera Bałabana z gazety „Najer Hajnt” z dnia 24 czerwca 1921 roku oraz jego tłumaczenie na język polski zmieszczone przez Biuro Prasowe Organizacji Syjonistycznej

Skoro osobiste relacje i kontakty z Żydami nie wyjaśniają antysemitkiej postawy Kruszyńskiego, jej genezy należy szukać gdzie indziej. Z jego biografii i wspomnień wynika, że bardzo wiele czytał i dużo czasu spędzał w bibliotekach polskich i zagranicznych, znał języki obce, sporo podróżował. Już jako kleryk zetknął się z antysemitką literaturą w seminarium wrocławskim. Czytał „Niwę”, „Rolę”, artykuły Jana Jeleńskiego i Teodora Jeske-Choińskiego oraz prawdopodobnie ks. Justyna Bonawentury Pranajtisa. Poznał naukę Kościoła katolickiego o Żydach i judaizmie z uwzględnieniem aspektów i uwarunkowań ściśle teologicznych, doktrynalnych, historycznych. Studiował na Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie pogłębił swą wiedzę i poznał osobiście bardzo przez młodzież lubianego ks. Justyna Pranajtisa³⁸, wykładowcę o antysemitkich poglądach i autora antysemitkich publikacji. Wydaje się, że w tym właśnie okresie, w latach 1894–1903, między 17 a 26 rokiem życia, Kruszyński został „nieuleczalnie zarażony” ideologią antysemitką. Trudno tu znaleźć odpowiednie określenie, ale ideologię antysemitką cechuje niezwykła trwałość i żywotność, a także odporność na zdrowy rozsądek i racjonalność.

W *Moich wspomnieniach* Kruszyński wymienia Pranajtisa jako swojego nauczyciela języka hebrajskiego z Akademii Duchownej. Pranajtis interesował się judaizmem, a szczególnie *Talmudem*, opublikował popularną pracę *Chrześcijanin w Talmudzie Żydowskim, czyli tajemnicza nauka rabinistyczna o chrześcijanach*. Wywołała ona bardzo żywą dyskusję w środowiskach chrześcijańskich i żydowskich, na które Pranajtis zareagował na łamach tygodnika „Rola”: w 1892 roku artykułem *Z tajemnic talmudycznych* i w 1894 roku *Jeszcze słówko* (Kumor, 1984–1985, ss. 348–349). Poza tym Pranajtis opublikował w tym piśmie jeszcze inne artykuły, np. w 1892 roku *Kobieta w judaizmie. Urywek ze studiów nad talmudem, Jeszcze słówko panu P... z „Izraelity”*, a w 1896 roku *W sprawie rewelacji ex-masońskich*. Kruszyński nie wymienia w *Moich wspomnieniach* ani tej rozprawy, ani artykułów. Trudno powiedzieć, czy je znał, choć jest to bardzo prawdopodobne.

w Polsce, w Komunikacie nr 124 z dnia 26 czerwca 1921 roku; Bałaban pisze: „Mamy obecnie w Polsce taki stan, że nie ma wcale bezpartyjnej literatury polskiej w sprawie żydowskiej. Albo pisze żyd, [...] albo też zabiera głos w tej sprawie chrześcijanin, a wówczas można być pewnym, że praca ta jest antysemitka; nie potrafi być bezspornym, bo źródła, z których czerpie swe wiadomości, i założenia, na których opiera swe rozumowanie, są zatrute jadem antysemityzmu. [...] Doskonałą ilustracją powyższych słów jest ks. Kruszyński i jego 'dzieła' w sprawie żydowskiej. Książka ten mieszka we Wrocławku i jest osobą wpływową u biskupa. Żydzi tamtejsi twierdzą, że nie jest on wcale wrogiem żydów; ale z chwilą, gdy zabrał się do pisania, stał się nim, choć sam tego nie czuł. [...] Jest to rzeczą od dawna już znaną, że skoro ktoś napisze jedną książkę w kwestji żydowskiej od razu staje się zainteresowanym w tej sprawie i zbiera się do napisania drugiej i trzeciej, i w ten sposób powstaje specjalista, judaista. Tak się stało z ks. Kruszyńskim. Sądził, że 'dziełem' swym odkryje nowe światy, że cały naród polski rzuci pracę, chłop – rolę, kupiec – handel, – i wszyscy, jak jeden mąż zabiorą się do sprawy żydowskiej. Tymczasem jednak autor spostrzega, że świat wcale się nie zmienił, że chłop nadal uprawia rolę, kupiec handluje – nawet do spółki z żydem. Wprowadza go to w gniew, i pisze drugą i trzecią, czwartą książkę, tyle mamy do dnia dzisiejszego, a może siedzi obecnie przy biurku i pisze nowe książki [...] do dziś mamy tylko cztery jego książki”. Następnie Bałaban podważa naukowość tych prac opartych na pseudohistorycznych i pseudonaukowych źródłach: „Po tym wszystkim autor dochodzi do wniosku: żydom nie wolno nadać praw mniejszości, gdyż wtedy staliby się czymś więcej niż lokatorami, a do tego dopuścić nie wolno! Polsce nie wolno uznać praw języka żydowskiego, albowiem byłoby to niebezpieczne dla kraju! Słowa te stanowią właściwy cel książki ks. Kruszyńskiego. Szkoda tylko, że autor męczył tak długo nas i siebie i nie wypowiedział od razu, na samym początku, o co mu chodziło”.

38 Zob. przypis 6.

Z jego wspomnień wiadomo, że w tym czasie (od 1894 roku) studiował w Seminarium we Włocławku, czytał „Rolę” obok „Przeglądu Powszechnego”, „Przeglądu Katolickiego”, „Niwy” i „Gazety Warszawskiej”. W 1913 roku minister sprawiedliwości Cesarstwa Rosyjskiego powołał ks. Justyna Pranajtisa na eksperta w sprawach religii żydowskiej w głośnym procesie Menachema Mendela Bejlisa w Kijowie. W lipcu 1911 roku aresztowano Bejlisa, oskarżając go o porwanie chrześcijańskiego chłopca i dokonanie na nim mordu rytualnego. Mimo dochodzących z całego świata protestów doprowadzono do procesu, który trwał od 25 września do 28 października 1913 roku. Podczas rozprawy, w której główni świadkowie wycofali swe zeznania, ks. Pranajtis dowodził w „naukowy” sposób, że zabójstwo było typowym mordem rytualnym. Wywody jego obalał moskiewski rabin Jakub Mase, wykazując ignorancję Pranajtisa w wiedzy talmudycznej. Proces zakończył się uniewinnieniem Bejlisa (Żebrowski, 2003, ss. 157–158). Mimo kompromitacji Pranajtisa dla Kruszyńskiego i innych antyżydowskich autorów nadal stanowił niepodważalny autorytet wiedzy o *Talmudzie*.

Jak wspomniałam, Kruszyński czytywał wymieniony wcześniej tygodnik „Rola”. Jego założycielem i redaktorem przez 27 lat był Jan Jeleński, konserwatysta i nacjonalista, dążący do utworzenia konserwatywnego ruchu katolickiego. W tygodniku „Rola” „problem żydowski” był stale obecny, pismo od momentu powstania propagowało antysemityzm, zawierało stały dział „Judaica” i organizowało polityczny ruch antysemicki w zaborze rosyjskim. Publikowali w nim między innymi bp. Karol Niedziałkowski, Ludomir Prószyński, Teodor Jeske-Choiński, Józef Rogosz, Michał Plater, Franciszek Olszewski, znani z antyżydowskiego nastawienia. Najwięcej artykułów o charakterze antysemickim ukazało się w latach 1883–1891 i po roku 1905. Tygodnik lansował abstrakcyjny obraz Żyda – wroga Polski, polskości, chrześcijaństwa, demoralizatora, wyzyskiwacza, oszusta, nihilisty, bezbożnika, handlarza kobietami, spiskowca, liberała, syjonisty, socjalisty, dążącego do opanowania świata. Tygodnik nawoływał do „unaradawiania” handlu i gospodarki (Śliwa, 1994, ss. 179–180; 1997, ss. 7–14). Te same stereotypy można kilkadziesiąt lat później znaleźć w antyżydowskich rozprawach Kruszyńskiego. Poglądy wspomnianego wcześniej Teodora Jeske-Choińskiego (1854–1920), piszącego w „Roli”, jak i Andrzeja Niemojewskiego (1864–1921) oraz Pranajtisa były fundamentalne w kształtowaniu się antyżydowskich przekonań i poglądów Kruszyńskiego. Byli oni dla niego niewątpliwymi autorytetami w sprawie „kwestii żydowskiej”, często powoływał się na ich prace i wypowiedzi oraz nazywał zasłużonymi ludźmi w tej dziedzinie. Spośród publikacji Jeske-Choińskiego Kruszyński najczęściej nawiązywał do dwóch: *Historii Żydów w Polsce* i *Poznaj Żyda*. Jak twierdzi Śliwa, Jeske-Choiński był jednym z najczynniejszych publicystów antyżydowskich na przełomie XIX i XX w. Wydał około 20 opracowań, rozpraw, powieści i bardzo dużą liczbę artykułów. Pisał o walce „rasy semickiej” z „aryjską”, o zawsze i wszędzie obecnej szkodliwości Żydów, o ich zagrożeniu dla Polski, chrześcijaństwa i Kościoła, o *Talmudzie* jako źródle pogardy i nienawiści do nie-Żydów oraz źródle żydowskiej solidarności, o „formalizmie religijnym”, o „żydowskim separatyzmie”, o Żydach:

chciwych, bezwzględnych, fałszywych, podstępnych, cynicznych etc., o ich chęci panowania nad ludzkością i światem, o spiskach żydowskich, o „zażydzeniu” kultury, o niemożliwości asymilacji, o umiarkowanym popieraniu syjonizmu, o ograniczeniu praw Żydów, o potrzebie usunięcia ich z Polski. Zachęcał Polaków do jednoczenia się i wspólnej walki przeciw Żydom, ale opartej na zasadach katolickiej nauki społecznej (Śliwa, 1997, ss. 84–94). Wszystkie te tematy obecne są w antyżydowskiej twórczości Kruszyńskiego. Dla Jeske-Choińskiego publicystyka antyżydowska była zresztą tylko pewną częścią aktywności, który był poza tym bardzo płodnym krytykiem literackim i powieściopisarzem (Śliwa, 1997, s. 84).

Kolejnym niewątpliwym autorytetem dla Kruszyńskiego był Andrzej Niemojewski³⁹ – niezwykle aktywny poeta, płodny publicysta, początkowo socjalista, potem zbliżony poglądami do endecji, działacz społeczny, sprawozdawca teatralny, korespondent prasowy, nowelista, działacz polityczny, redaktor „Myśli Niepodległej” (Śliwa, 1997, s. 96). Kruszyński odwoływał się do tego pisma w swoich antysemitycznych publikacjach. Niemojewski był także autorem książki o Pranajtisie *Książd Pranajtis i jego przeciwnicy*, wydanej w 1914 roku (Kumor, 1983, s. 348). Zakres zainteresowań Niemojewskiego był niezwykle szeroki, obejmował on także dziedziny religioznawcze i astrologię („astralizm”), przez co popadał w częste konflikty z Kościołem katolickim. Nie przeszkadzało to Kruszyńskiemu sięgać do jego prac. Kruszyński najczęściej powołuje się na dwie jego prace: *Duszę żydowską w świetle Talmudu* oraz *Prawo żydowskie o gojach*. Swój antysemityzm Niemojewski nazywał „postępowym” i próbował dać mu nadbudowę ideologiczną (Śliwa, 1997, s. 96). W judaizmie upatrywał przyczyn „problemów” Żydów i ich „charakteru”. Uważał, że Żydzi, których postrzegał jako „kastę religijno-rasową”, przeszkadzają rozwojowi demokracji w Polsce, wstępują do różnych grup i organizacji wyłącznie dla własnego interesu oraz aby walczyć z Polakami i ich dezintegrować (Śliwa, 1997, s. 98). Pisał o specyfice „żydowskiej psychiki” ukształtowanej przez handel, o ich „więzi rasowo-wyznaniowej”, o „antypolonizmie” (Śliwa, 1997, ss. 100–102), o „zagrożeniu żydowskim” dla współczesnej kultury i cywilizacji, o „etyce żydowskiej” jako źródle egoizmu, korupcji, względności norm moralnych etc., o niemoralności *Talmudu* (Śliwa, 1997, ss. 103–104). Twierdził, że nie należy obawiać się oskarżeń o antysemityzm, bo antysemityzm, jako postawa niechęci wobec Żydów, ma swoje uzasadnienie (Śliwa, 1997, s. 102). Niemojewski popularyzował *Protokoły mędrców Syjonu* w celu ostrzeżenia Polaków przed „niebezpieczeństwem żydowskim”, a także lansował obraz Żyda-bolszewika (Śliwa, 1997, s. 103). Niemal wszystkie te tezy obecne są w pracach Kruszyńskiego łącznie z aktywnym upowszechnianiem *Protokołów*. Z inicjatywy Niemojewskiego powstał Instytut Żydoznawczy w Warszawie, otwarty 13 listopada 1920 roku, który nie rozpoczął jednak nigdy aktywnej działalności (Piber & Stankiewicz, 1978, ss. 3–10).

Kiedy Kruszyński w 1903 roku wyjechał do Radomska, by pracować w parafii jako wikariusz, włączył się już w akcję bojkotu żydowskich sklepów. Wskazuje to na świadome

39 Zob. przypis 35.

jego działania, będące reakcją na wezwanie antyżydowskich publicystów, których publikacje wcześniej poznał. W latach 1905–1909 wiele podróżował za granicę w celach naukowych. Tam mógł się również zapoznać z antysemitycznymi ruchami i literaturą. Publikować na ten temat jednak zaczął dopiero w 1919 roku, kiedy zaczął jednocześnie jeździć z antyżydowskimi odczytami po całej Polsce. Najsilniejsze jego wystąpienia antysemityczne przypadają na okres 1919–1925, szczególnie lata 1921–1923. Analizując jego prace poświęcone „kwestii żydowskiej”, można zauważyć pewną ewolucję formy służącej wyrażaniu poglądów na temat Żydów oraz innych akcentowanych treści, bo o ewolucji poglądów raczej trudno tu mówić. Celem wszystkich tych dzieł jest ukazanie „kwestii żydowskiej” jako jednego z najważniejszych problemów odrodzonej Polski i wezwanie Polaków do jej rozwiązania. Kruszyński, aby przekonać społeczeństwo o słuszności takiego poglądu, kreśli w całej twórczości obraz Żydów, którzy – jako wrogowie chrześcijan i chrześcijaństwa, Polaków i Polski – wraz z przyjęciem *Talmudu* połączeni zostali „więzią talmudyczną” na całym świecie i prowadzą wspólną ukrytą politykę skierowaną przeciwko innym narodom. Prace te można podzielić na napisane przed 1922 rokiem i późniejsze. Cezurę wyznacza otwarte cytowanie *Protokołów mędrców Syjonu*, które po raz pierwszy spotykamy w publikacji Kruszyńskiego pt. *Dlaczego występuję przeciwko Żydom?* wydanej w 1922 roku. To, co charakteryzuje prace Kruszyńskiego napisane po 1922 roku, to demonizowanie Żydów, czego wcześniej nie ma w jego twórczości. Wcześniej wrogi stosunek do Żydów po 1922 roku znajduje swoje uzasadnienie w przedstawieniu Żydów jako antychrystów i współpracowników szatana, czego przykładem ma być komunizm i bolszewizm, dążące do obalenia chrześcijaństwa i Kościoła katolickiego.

Innymi czynnikami, które miały znaczący wpływ na poglądy ks. J. Kruszyńskiego dotyczące Żydów, były nauczanie i stanowisko Kościoła, ruch Narodowej Demokracji oraz związana z nim działalność Towarzystwa „Rozwój”. Stanowisko i nauczanie Kościoła – m. in. o odpowiedzialności Żydów za śmierć Chrystusa, teoria zastępstwa, życie w rozproszeniu jako kara boża (zob. Kamykowski, 2017) – oraz ogólne niechętnie i pełne uprzedzeń nastawienie duchowieństwa wobec Żydów z pewnością odegrały zasadniczą rolę w utwierdzeniu się Kruszyńskiego w swoich przekonaniach. Przyczynił się do tego również ruch ideowy Narodowej Demokracji – w szczególności jego krytyczny stosunek do innych niż etnicznie polska narodowości zamieszkujących Polskę – którego częściowo Kruszyński sam był uczestnikiem. Nie mniejsze znaczenie miała działalność Towarzystwa „Rozwój”, które było skupione wyłącznie na walce z „niebezpieczeństwem żydowskim” jako „obcym zalewem” i z którym Kruszyński był tak ściśle związany.

Główne tezy Kruszyńskiego o Żydach i judaizmie zawarte w jego twórczości mieściły się w oficjalnym przekazie Kościoła. Jednakże sugerowane przez niego sposoby rozwiązania „kwestii żydowskiej” różniły się od stanowiska Kościoła, który poza możliwością chrztu nie rozwijał oficjalnie innych opcji. Oczywiście nie oznacza to, że prasa katolicka i księża samodzielnie nie omawiali tego tematu publicznie. Wręcz odwrotnie, temat był

obecny medialnie i dyskutowany, podobnie jak czynił to Kruszyński w swoich publikacjach. Polscy biskupi w kilku oficjalnych listach z tego okresu skierowanych do wiernych i parlamentarzystów z jednej strony sprzeciwiali się atakom agresji i przemocy skierowanej przeciwko Żydom, przestrzegali przed pogromami i zachęcali do niesienia pomocy Żydom w potrzebie, lecz z drugiej strony nie negowali twierdzeń – a wręcz z analizy tych wypowiedzi wydaje się wynikać, że uznawali je za prawdziwe – że Żydzi działają na szkodę katolików i Polski, że wyzyskują i oszukują, że prowadzą handel żywym towarem, że demoralizują, propagują pornografię, sieją rozpustę i pijaństwo, chcą rządzić innymi krajami, biorą udział w przewrotach i mordowaniu ludzi, są bezbożnikami i sami są przyczyną antysemityzmu. Dlatego biskupi nawotywali do omijania żydowskich sklepów i wydawnictw oraz bojkotu prasy i kultury (Wilk, 1992, ss. 182–183)⁴⁰. Mogło to wynikać z utożsamiania aktywnych społecznie Żydów z ruchem bolszewickim i dopatrywania się w tym zagrożenia dla chrześcijan i chrześcijaństwa.

Warto tu przy okazji zwrócić uwagę na narodowy charakter polskiego Kościoła katolickiego, tendencję do łączenia elementów religijnych z narodowymi oraz na lojalność względem Watykanu i papieża. Twierdzenie, że bycie Polakiem to bycie katolikiem, było często powtarzane zarówno przez polskich biskupów, jak i nuncjuszów apostolskich z tego okresu, na przykład przez abp. Francesca Marmaggio i Filippa Cortesiego (Modras, 1994, s. 332). W 1929 roku Pius XI wydał encyklikę o edukacji, która zabraniała wspólnego uczenia się dzieci i młodzieży żydowskiej i katolickiej oraz prowadzenia nauczania dzieci i młodzieży chrześcijańskiej przez niekatolickich nauczycieli (Modras, 1994, s. 330). Jak widać, postulat Kruszyńskiego odnoszący się do oddzielnego szkolnictwa pokrywał się z zaleceniami papieskimi.

Pius XI wydał jeszcze cztery inne encykliki, z których żadna nie dotyczyła problemu dyskryminacji Żydów, podejmowały one inne problemy społeczne, chociaż poczynając od 1933 roku, kiedy Hitler doszedł do władzy, można już mówić o brutalnej wojnie przeciwko Żydom i o ich prześladowaniach (Krakowski, 1976, ss. 705–716). W 1931 roku ukazały się encykliki *Quadragesimo anno* i *Non abbiamo bisogno*, w której papież przeciwstawiał się faszystowskiemu wpływowi na młodzież. W 1937 roku Pius XI opublikował *Divini Redemptoris* skierowaną przeciwko komunizmowi oraz *Mit brennender Sorge* przeciwstawiającą się nadużyciom hitleryzmu wobec Kościoła (Ignatowski, 1999, s. 22; Horoszewicz, 1999, ss. 205–212). Obecnie wiadomo, że 22 czerwca 1938 roku Pius XI zlecił pracę nad encykliką przeciw rasizmowi i antysemityzmowi. Projekt dokumentu zwanego *Humani Generis* został opracowany, ale najprawdopodobniej papież już go przed śmiercią nie przeczytał. Zmarł 10 lutego 1939 roku. Jednakże projekt ten, mimo zasadniczego potępienia rasizmu, w wielu miejscach powtarza te same przesady i uprzedzenia

40 Henryk Muszyński, analizując list kardynała Hlonda w artykule *Kardynał August Hlond (1926–1948) wobec Żydów* (Muszyński, 1991, ss. 81–87), zwraca uwagę na antytetyczną strukturę listu, który z jednej strony zawiera nieprzychylną Żydom obiegową opinię, starając się ją łagodzić określeniami typu „na ogół”, a z drugiej przytacza opinie pozytywne o Żydach i przestrzega przed antyżydowską postawą „importowaną z zagranicy”. H. Muszyński twierdzi, że jest to ostrzeżenie przed antysemityzmem hitlerowskim.

w stosunku do Żydów jako narodu zaślepionego, odrzuconego, niewiernego itp. (Ignatowski, 1999, ss. 20–27; Horoszewicz, 1999, ss. 215–222; Passelecq & Suchecky, 1997).

We wrześniu 1934 roku polski Episkopat Kościoła katolickiego podjął uchwałę o powołaniu centrum misji żydowskiej. Jego organizacji podjął się abp. Romuald Jałbrzykowski w Wilnie, który zlecił kierownictwo ks. Stanisławowi Trzeciakowi. Brak na ten temat dalszych informacji. Zastanawiające jest jednak powierzenie takiej funkcji księdzu, który opublikował wiele antyżydowskich rozpraw.

Na początku XX wieku w myśli chrześcijańskiej w Europie można mówić o czterech wyraźnych nurtach poglądów na judaizm: 1. nurt religijny o charakterze pseudonaukowym i tradycjonalistycznym (negatywna ocena judaizmu); 2. nurt religijny o charakterze naukowym (pozytywny i naukowy stosunek do judaizmu); 3. nurt religijny o charakterze pragmatycznym (pozytywne nastawienie do judaizmu); 4. nurt ideologicznego i politycznego antysemityzmu (skrajnie negatywne nastawienie do judaizmu)⁴¹. Kruszyński

41 1. Nurt religijny o charakterze pseudonaukowym i tradycjonalistycznym charakteryzował się podejmowaniem tematów religijnych, ukształtowanych po wyodrębnieniu się chrześcijaństwa, charakterystycznych dla polemik chrześcijańsko-żydowskich od czasów starożytnych. Najczęściej podejmowanymi tematami tego nurtu były: mesjanizm, inkarnacja, jedność i jedyność Boga, znaczenie i zawartość *Talmudu*, wątki antychrześcijańskie w *Talmudzie*, postać Jezusa, problem rzekomego odrzucenia Żydów przez Boga oraz ciężkiej nad nimi kary Bożej, życie Żydów w rozproszeniu. Literatura tego nurtu charakteryzowała się nierzetelnością naukową, chociaż stwarzała pozory wypowiedzi akademickich, poza tym cechował ją oskarżycielski ton, akcentowanie negatywnych wymiarów judaizmu, zamknięcie na najnowsze osiągnięcia myśli naukowych i teologicznych, lansowanie obrazu judaizmu pobiblijnego jako religii fałszywej. Podstawą tego nurtu był tradycyjny chrześcijański antyjudajizm oraz prace Johannesa Andreasa Eisenmengera (XVII wiek), Augusta Rohlinga (XIX wiek), dr Justusa – czyli Aarona Brimana (XIX wiek) i Justyna Pranajtisa (XIX/XX wiek). Przedstawiciele tego nurtu negatywnie oceniali judaizm. 2. Nurt religijny o charakterze naukowym cechowała duża złożoność tematyczna i wykorzystywanie najnowszych instrumentów badawczych, osiągnięć myśli naukowych i teologicznych, zarówno tych powstałych w środowisku chrześcijańskim, jak i żydowskim. Tradycyjne tematy polemik chrześcijańsko-żydowskich oraz chrześcijańskich hebraistów wzbogacone były poprzez nowe podejścia i inicjatywy, które najczęściej dotyczyły nowego spojrzenia na faryzeuszy, żydowskich korzeni Jezusa i chrześcijaństwa, wartości judaizmu, *Talmudu* i literatury rabinicznej, punktów stykowych judaizmu i chrześcijaństwa. Podstawą tego nurtu były prace Traversa Herforda, George'a Foota Moore'a, Hermanna Stracka, Paula Billerbecka, Franza Dielitzcha, o. Josepha Bonsirvena TJ, Jamesa Parkesa. Przedstawiciele tego nurtu cechował pozytywny stosunek do judaizmu. 3. Nurt religijny o charakterze pragmatycznym charakteryzował się pozytywnym podejściem do judaizmu oraz praktyczną realizacją głoszonych poglądów. Pod koniec XIX i na początku XX wieku zaczęły powstawać grupy, organizacje i instytuty, które z jednej strony miały charakter misyjny, ale z drugiej strony działały w duchu nurtu religijnej odnowy w podejściu do Żydów i judaizmu. Nurt ten rozwijał się niezależnie lub też równoległe do oficjalnego stanowiska Kościoła katolickiego czy Kościołów protestanckich, chociaż duchowni byli w te ruchy zaangażowani. Inspiratorami tych organizacji byli często żydowscy konwertyci. Najbardziej znane organizacje katolickie to Soeurs de Notre Dame de Sion (Zgromadzenie Sióstr Syjonu), Pères de Sion (Zgromadzenie Księża Syjonu), Pauluswerk (Dzieło św. Pawła), działające w obrębie wiedeńskiego Instytutu Duszpasterskiego, Amici Israel (Przyjaciele Izraela). Znamienne są trudności, na jakie te organizacje napotykały. Na przykład organizacja Amici Israel występowała przeciw oskarżaniu Żydów o bogobójstwo, przeciw przekazywaniu niewiarygodnych opowiadań o Żydach, przeciw mówieniu z brakiem szacunku o obrzędach żydowskich, a także używaniu języka antysemitckiego oraz przeciw sztydzeniu i generalizacjom. Postulowała natomiast mówienie o pierwszeństwie Bożej miłości do Żydów i jej nieustannym trwaniu oraz zachęcała do dokonywania zmian w liturgii, wykreślając na przykład słowa o perfidii żydowskiej. Jednakże po dwóch latach istnienia Święte Oficjum w 1928 roku zakazało działalności temu stowarzyszeniu z powodu głoszenia myśli niezgodnych z duchem Kościoła katolickiego. 4. Nurt ideologicznego i politycznego antysemityzmu, który mógł być nacechowany różnymi odmianami rasizmu, od ostrych form do bardziej subtelnych i wyrafinowanych. Literatura tego nurtu charakteryzowała się podejmowaniem tematyki antyżydowskiej, zmierzała do ukazania judaizmu jako religii zdeprawowanej i martwej, opartej na niemoralnej etyce i pozbawionej pierwiastków duchowych, zagrażającej cywilizacji chrześcijańskiej, a Żydów przedstawiała jako uwikłanych w szerzenie zła na różnych płaszczyznach życia społecznego, często działających w tajnych związkach i konspiracji, zaangażowanych w ruchy masońskie. W obrębie tego nurtu popularnością cieszyły się *Protokoły mędrców Syjonu*. Reprezentantów tego nurtu cechowało negatywne podejście do judaizmu, od łagodnego do skrajnego wymiaru negacji. Oczywiście nie można nazywać antysemityzmem każdej negatywnej wypowiedzi skierowanej w stronę judaizmu i Żydów; chodzi tu o postawę, wypowiedzi

reprezentował założenia pierwszego i czwartego z nich, czyli nurt religijny o charakterze pseudonaukowym i tradycjonalistycznym oraz nurt ideologicznego i politycznego antysemityzmu. Poglądy Kruszyńskiego będące połączeniem tradycyjnego antyjudajizmu ze współczesnym antysemityzmem nie były oryginalne. Można je spotkać we wcześniejszej antyżydowskiej publicystyce końca XIX i początku XX w., w programach partii prawicowych, w polskiej prasie katolickiej dwudziestolecia, choćby na łamach „Gazety Kościelnej”, „Pro Christo”, „Przeglądu Powszechnego”, „Przewodnika Katolickiego”, „Sodalis Marianus”, „Małego Dziennika” (Landau-Czajka, 1988, 1991a, 1991b, 1993, 1994, 1996, 1998; Libionka, 1995; Modras, 1994). Choć, jak pisze Dariusz Libionka, uprawiane z pasją „żydoznawstwo” nie stanowiło głównego nurtu zainteresowań Kruszyńskiego, to istotne jest, że należał on do katolickiej elity intelektualnej w Polsce i wierzył w szczególną wagę swojej misji. Tym, co wyróżnia Kruszyńskiego spośród innych antysemitycznych publicystów, jest opiniotwórczość jego publikacji, ponieważ był cenionym biblistą, określonym mianem znawcy judaizmu, bardzo płodnym naukowcem, wielkim erudytą, a także osobą duchowną zajmującą znaczącą pozycję w Kościele, co łączy się z odpowiedzialnością i wpływem na kształtowanie opinii i zachowań innych⁴².

Zasadnicza zmiana stosunku Kościoła katolickiego, w tym teologów, do judaizmu i innych religii dokonała się dopiero na Soborze Watykańskim II, zakończonym w 1965 roku wraz z publikacją deklaracji *Nostra aetate*. Często się jednak zapomina, że zmiana ta dokonała się nie tylko w wyniku zmiany myślenia teologów katolickich, ale także przy doniosłej pomocy ze strony rabinów, pisarzy i myślicieli żydowskich. Szczególnie ważną rolę odegrały studia nad „nauczaniem pogardy” Jules’a Isaaca, francuskiego historyka pochodzenia żydowskiego i jego wpływ na papieża Jana XXIII, który zwołał sobór (Obirek, 2009, s. 299). Trzeba także podkreślić decydujący wpływ żydowskiego filozofa, myśliciela religijnego rabina Abrahama Joshuy Heschela na ostateczny kształt dokumentu, który

i działania, które są wyrazem uprzedzeń, wrogości, fałszowania i błędnej interpretacji rzeczywistości (szerzej zob. Majdanik-Łysiak, 2007).

42 Trzeba też zaznaczyć, że poza dwoma wspomnianymi nurtami reprezentowanymi przez Kruszyńskiego inne nurty były także obecne w piśmiennictwie polskiego duchowieństwa. Najbardziej rzetelne publikacje, które rozwijały jakieś szczegółowe zagadnienia judaizmu, były najczęściej omówieniem zagranicznych lub polskich prac naukowych, np. wypowiedzi ks. J. Dajczaka (seria artykułów: *Talmud, jako komentarz do Pism św. Nowego Zakonu, Fragmenty Ewangelii według św. Mateusza w świetle Talmudu, Fragmenty Ewangelii według św. Marka, Łukasza, Jana i Dziejów Ap. w świetle Talmudu* w „Gazecie Kościelnej” w 1932 roku, opartych na monumentalnym dziele Hermanna Stracka i Paula Billerbecka *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch* oraz *Das Evangelium nach Markus, Lukas und Johannes und die Apostelgeschichte: erläutert aus Talmud und Midrasch*), ks. M. Morawskiego (*Wpływ myśli Majmonidesa na św. Tomasza z Akwinu* w „Przeglądzie Powszechnym” w 1935 roku, na podstawie pracy Jacoba Guttmanna *Das Verhältniss des Thomas von Aquino zum Judenthum und zur jüdischen Litteratur*), ks. T. Wąsika (*Żydowskie i mahometañskie podania o stworzeniu i upadku pierwszych ludzi* w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym” w 1926 roku, artykułu opartego na słynnym dziele Hugona Wincklera, Augusta Wünsche’a, Wilhelma von Landaua, Carla Niebuhra, *Ex Oriente lux* oraz publikacji A. Eberhardera w „Linzer theologischen Quartalschrift”), ks. R. Koneckiego (*Z homiletyki żydowskiej* w „Przeglądzie Homiletycznym” w 1924 roku, artykułu opartego na wykładach rabina M. Joela) lub recenzje, np. ks. K. Cieślińskiego (omawiał pracę R. Lilientalowej, *Dziecko żydowskie* w „Ateneum Kapłańskim” w 1928 roku oraz B. Schlagera, *Żydowskie prawo małżeńskie* w „Ateneum Kapłańskim” w 1931 roku) i ks. O. E. Glińskiego (omawiał pracę A. J. Heschela, *Die Prophetie. O istocie prorocstwa* w „Przeglądzie Biblijnym” w 1937 roku). Celem tych publikacji była głównie chęć podzielenia się z czytelnikami interesującymi zagadnieniami, które mogły wzbogacić refleksję chrześcijańską, choć trzeba zaznaczyć, że obecne w nich też były uwagi krytyczne i sarkastyczne o judaizmie (szerzej zob. Majdanik-Łysiak, 2007).

pierwotnie miał zawierać słowa o chrześcijańskiej nadziei na nawrócenie Żydów (Furnal, 2016). Heschel z ramienia Komitetu Żydów Amerykańskich uczestniczył w dynamicznym procesie formułowania tego krótkiego dokumentu w latach 1962–1965. Trudno mówić o teologii judaizmu przed 1965 rokiem, podobnie jak trudno mówić w ogóle o katolickiej teologii religii. Postanowienia Soboru Watykańskiego II w stosunku do Żydów i judaizmu doprowadziły wówczas do trzech głównych zmian: 1. do zerwania z teologią zastępstwa – czyli z redukowaniem judaizmu do martwej religii, która miała stracić ważność wraz z wyłonieniem się chrześcijaństwa; 2. do zerwania z teologią wieczystej tułaczki – czyli z głoszeniem, że Żydzi skazani zostali na rozproszenie po świecie i brak własnego kraju z powodu rzekomej winy bogobójstwa; 3. do rozpoczęcia ukazywania Jezusa jako członka ówczesnej społeczności żydowskiej, a odejścia od obrazu Jezusa ukazwanego w oderwaniu od tej społeczności, wrogo do niej nastawionego.

Zmiany w nauczaniu Kościoła zachodzą bardzo powoli, a refleksja nad nauczaniem zajmuje Kościołowi dużo czasu. Przykładem może być fakt, że Kościół katolicki dopiero niedawno, bo w 2001 roku, uznał, że chrześcijanie mogą przyjąć żydowską interpretację *Biblii* za możliwą i równoległą do interpretacji chrześcijańskiej, a żydowską egzegezę za wartościową. Wyraził to dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*:

...chrześcijanie mogą i powinni przyjąć, że żydowski sposób czytania *Biblii* jest lekturą możliwą, że jest dalszym ciągiem lektury świętych *Pism* żydowskich epoki Drugiej Świątyni, lektury analogicznej do chrześcijańskiej, która rozwinęła się paralelnie. Każda z tych dwóch lektur solidaryzuje się z odpowiednią dla niej wizją wiary, której jest wytworem i wyrazem. W konsekwencji są one niesprowadzalne, jedna do drugiej. Tym niemniej chrześcijanie na konkretnej płaszczyźnie egzegezy żydowskiej mogą się dużo nauczyć od egzegezy żydowskiej stosowanej od przeszło dwóch tysięcy lat, i faktycznie dużo się nauczyli w ciągu dziejów (Ratzinger, 2002, s. 11).

Archiwalia:

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: *Akta Ks. Józefa Kruszyńskiego (1877–1953)*, pers. 159.

Archiwum KUL: *Ks. prof. dr Józef Kruszyński, Akta osobiste, 1923–1949 [1968]*, rep. 124, N.

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku: *Recenzje, krytyki, wzmianki 1921–(1923)* [J. Kruszyński –teczka z wycinkami prasowymi].

Bibliografia

Bagrowicz, J. (1996). Żydzi i judaizm w katechezie Kościoła katolickiego. *Znak*, 48(3), 68–84.

Bałaban, M. (2012). *Żydowskie miasto Lublin* (J. Doktor, Tłum.). Lublin: Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”.

- Bergman, O.** (1998) *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918–1929*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Borzymińska, Z.** (2003). Awoda zara. W Z. Borzymińska & R. Żebrowski (Red.), *Polski słownik judaistyczny: Dzieje, kultura, religia* (T. 1, s. 127). Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Bukowski, K. J.** (1946). Diecezja w latach 1939–45: Nasi księża w Więzieniu na Zamku w r. 1939/40 (ze wspomnień więźnia celi 17). *Wiadomości Diecezjalne Lubelskie*, 13(1), 414–416.
- Cieśliński, K.** (1928). Rec. Regina Lilientalówna, Dziecko żydowskie, Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności. Nr 3, str. 97+3 tabl. Cena 6 zł. *Ateneum Kaptuńskie*, 22(14), 207–210.
- Cieśliński, K.** (1931). Rec. Schlager, Dr. Benjamin, Żydowskie prawo matężerskie. Poprzedził słowem wstępnym Dr Oziash Thon. *Ateneum Kaptuńskie*, 28, 195–202.
- Cohn, N.** (1981). *Warrant for genocide: The myth of the Jewish world-conspiracy and the Protocols of Elders of Zion*. Chicago: Scholar Press.
- Dajczak, J.** (1932a). Talmud, jako komentarz do Pism św. Nowego Zakonu. *Gazeta Kościelna*, 39(22), 256–257.
- Dajczak, J.** (1932b). Talmud, jako komentarz do Pism św. Nowego Zakonu. *Gazeta Kościelna*, 39(23), 266–268.
- Dajczak, J.** (1932c). Fragmenty Ewangelii według św. Łukasza w świetle Talmudu. *Gazeta Kościelna*, 39(25), 292–294.
- Dajczak, J.** (1932d). Fragmenty Ewangelii według św. Marka, Łukasza, Jana i Dziejów Ap. w świetle Talmudu. *Gazeta Kościelna*, 39, 398–401, 410–413, 422–424, 434–437.
- Dajczak, J.** (1932e). Fragmenty Ewangelii według św. Mateusza w świetle Talmudu. *Gazeta Kościelna*, 39(26), 303–306.
- Dajczak, J.** (1932f). Fragmenty Ewangelii według św. Mateusza w świetle Talmudu. *Gazeta Kościelna*, 39(27), 316–318.
- Dajczak, J.** (1932g). Fragmenty Ewangelii według św. Mateusza w świetle Talmudu. *Gazeta Kościelna*, 39(28), 338–340.
- Doroszewski, J.** (1992). Uczelnia Mędrców Lublina (Jeszywa Chachmej Lublin) w latach 1930–1939. W J. Doroszewski & T. Radzik (Red.), *Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1919–1939* (ss. 99–111). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dudek, K. W.** (1969). Teologiczno-naukowy dorobek Włocławskiego Seminarium Duchownego. *Ateneum Kaptuńskie*, 61/72(1), 267–300.
- Furnal, J.** (2016). Abraham Joshua Heschel and Nostra Aetate: Shaping the Catholic Reconsideration of Judaism during Vatican II. *Religions*, 7(6). <https://doi.org/10.3390/rel7060070>
- Garlicki, A.** (1999). *Encyklopedia historii drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Gliński, O. E.** (1937). Rec. Abraham Heschel: Die Prophete. O istocie prorocstwa. *Przegląd Biblijny*, 1, 194–195.
- Grzebień, L., & Wyczawski, H. E.** (Red.). (1981). *Słownik polskich teologów katolickich*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Horoszewicz, M.** (1997). Rec. Kościół a Żydzi i judaizm, seria publikacji – red. ks. Waldemar Chrostowski, Akademia Teologii Katolickiej przy współpracy Komisji Episkopatu Polski do Dialogu z Judaizmem, Warszawa 1990–97, t. I–IV, s. 254, 418, 278, 429, 295, 432. *Przegląd Religioznawczy*, 1997(185(3)), 198.
- Ignatowski, G.** (1999). *Kościół wobec przejawów antysemityzmu*. Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Kamińska-Szmaj, I.** (1994). *Judzi, zohydza, ze czci odziera: Język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Kamykowski, Ł.** (2017). *Obraz Izraela i Żydów w myśli chrześcijańskiej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.
- Karolewicz, G.** (Red.). (1989). *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925–1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- Karolewicz, G.** (1996). *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym* (T. 1). Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Karolewicz, G., Zachajkiewicz, M., & Zieliński, Z.** (Red.). (1992). *Katolicki Uniwersytet Lubelski: Wybrane zagadnienia z dziejów uczelni*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Kawski, T.** (1999). Ludność żydowska na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej w okresie międzywojennym (1918–1939). *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, 13, 127–177.
- Kawski, T.** (2006). *Kujawsko-dobrzyńscy Żydzi w latach 1918–1950*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kawski, T.** (2007). *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918–1942*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Grado.
- Kłoczowski, J., Müllerowa L., & Skarbek, J.** (1986). *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków: Znak.
- Kochavi, A.** (2009). Polscy biskupi, Watykan i Żydzi polscy w czasie przejmowania władzy przez komunistów na podstawie brytyjskich raportów dyplomatycznych. *Zagłada Żydów: Studia i Materiały*, 2009(5), 147–162.
- Konecki, R.** (1924). Z homiletyki żydowskiej. *Przegląd Homiletyczny*, 2, 29–34.
- Krakowski, S.** (1976). Chronological table of events 1933–1945. W I. Gutman & L. Rothkirchen (Red.), *The catastrophe of European Jewry: Antecedents, history, reflections: Selected papers* (ss. 705–738). Jeruzalem: Yad Vashem.
- Kruszyński, J.** (1920). *Żydzi i kwestja żydowska*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1921a). *Dążenia Żydów w dobie obecnej*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1921b). *O narodowy język Żydów*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1921c). *Polityka żydowska*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1921d). *Żargon żydowski*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1921e). *Żydzi a Polska*. Poznań: s.n.
- Kruszyński, J.** (1923a). *Dlaczego występują przeciwko Żydom?* Kielce: „Rozwój”.
- Kruszyński, J.** (1923b). *Niebezpieczeństwo żydowskie*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1923c). *Religja żydów spółczesnych*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1923d). *Rola światowa żydostwa*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1924a). *Antysemityzm – antyjudaizm – antygoizm*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1924b). *Żydzi, a świat chrześcijański*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1925). *Talmud co zawiera i co naucza*. Lublin: Wydawnictwo T-wa „Rozwój”.
- Kruszyński, J.** (1926a). *Stanisław Staszic a kwestia żydowska*. Lublin: Lubelski Komitet Obchodu Setnej Rocznicy Zgonu St. Staszica.
- Kruszyński, J.** (1926b). *Studja nad porównawczą historją religii*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Kruszyński, J.** (1930). Problem katolicyzmu wśród Żydów. *Przewodnik Katolicki*, 68, 33–34, 49–50.
- Kruszyński, J.** (1931). Zgubny wpływ judaizmu na duszę polską. W B. Cizak (Red.), *Pamiętnik kursu duszpasterskiego w sprawie sekciarstwa i innowierstwa, urządzanego w Poznaniu w dn. od 10 do 13 lutego 1931 r.: Z dodatkiem referatów, wygłoszonych na zebraniu Sekcji kapłańskiej I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu dn. 28 czerwca 1930 r.* (ss. 100–120). Poznań: Związek Kapłanów „Unitas”.

- Kruszyński, J.** (1933). Żydzi. W S. Biskupski (Red.), *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób* (T. 33, ss. 450–478). Warszawa: Czerwiński i Spółka.
- Kruszyński, J.** (1934). Żydzi w Polsce przedrozbiorowej. *Pro Christo*, 10, 95–115, 178–194.
- Kruszyński, J.** (1938a). W sprawie żydowskiej. *Przegląd Powszechny*, 55(220), 200–213.
- Kruszyński, J.** (1938b) *Żydzi a Polska*. (2. wyd.). Włocławek: Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna.
- Kruszyński, J.** (1952–1953). *Moje wspomnienia*. Niepublikowany maszynopis pamiętnika. Włocławek: Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku.
- Kulak, T., & Kawalec, K.** (1992). Endecja wobec kwestii żydowskiej (lata 1893–1939). W E. Grześkowiak-Łuczycy (Red.), *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku: T. 8. Polska – Polacy – Mniejszości narodowe* (ss. 121–138). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kumor, B.** (1984–1985). Pranajtis Justyn Bonawentura. W E. Rostworowski (Red.), *Polski słownik biograficzny* (T. 28, ss. 348–349). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kuwałek, R., & Wysok, W.** (2001). *Lublin – Jerozolima Królestwa Polskiego*. Lublin: Stowarzyszenie “Dialog i Współpraca”.
- Landau-Czajka, A.** (1988). Wszechobecni wrogowie: Niektóre elementy światopoglądu skrajnej prawicy nacjonalistycznej 1926–1939. *Przegląd Historyczny*, 79(1), 63–89.
- Landau-Czajka, A.** (1991a). Naród i państwo w publicystyce polskiej skrajnej prawicy nacjonalistycznej lat 1926–1939. *Dzieje Najnowsze*, 23(2), 59–78.
- Landau-Czajka, A.** (1991b). Konserwatyści wobec kwestii żydowskiej w Polsce międzywojennej. *Przegląd Historyczny*, 82(3–4), 427–447.
- Landau-Czajka, A.** (1992). Żydzi w oczach prasy katolickiej. *Przegląd Polonijny*, 18(4), 97–113.
- Landau-Czajka, A.** (1993). Rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce w świetle prasy katolickiej lat międzywojennych. *Dzieje Najnowsze*, 1, 1–13.
- Landau-Czajka, A.** (1994). The image of the Jew in the Catholic press during the Second Republic. *Polin. A Journal of Polish-Jewish Studies*, 8, 146–175. <https://doi.org/10.2307/j.ctv4rfrpv.14>
- Landau-Czajka, A.** (1996). Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w programach polskich stronnictw politycznych lat 1933–1939. *Przegląd Historyczny*, 87(3), 549–562.
- Landau-Czajka, A.** (1998). *W jednym stali domu...: Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w publicystyce polskiej lat 1933–1939*. Warszawa: Neriton i Instytut Historii PAN.
- Libionka, D.** (1995). “Kwestia żydowska” – myślenie za pomocą cliches. “Odrodzenie” 1935–1939. Przyczynek do historii antysemityzmu w Polsce. *Dzieje Najnowsze*, 27(3), 31–46.
- Libionka, D.** (1999). “Kwestia żydowska” w prasie katolickiej w Polsce w latach trzydziestych XX wieku. *Dzieje Najnowsze*, 31(1), 119–123.
- Libionka, D.** (2008, Styczeń 26). Księdza Kruszyńskiego spojrzenie na Zagładę. *Gazeta Wyborcza Lublin*, s. 6.
- Libionka, D.** (2009). Polska hierarchia kościelna wobec eksterminacji Żydów: Próba krytycznego ujęcia. *Zagłada Żydów: Studia i Materiały*, 2009(5), 19–69.
- Libionka, D.** (2019, Styczeń 23). Między słowami. *Tygodnik Powszechny: Wydanie specjalne. Polska żydowska*, ss. 132–137.
- Librowski, S.** (1975). Kruszyński Józef. W E. Rostworowski (Red.), *Polski słownik biograficzny* (T. 15, ss. 442–443). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Librowski, S.** (1992). Spuścizna rektora Józefa Kruszyńskiego jako źródło do historii Uniwersytetu. W G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz & Z. Zieliński (Red.), *Katolicki Uniwersytet Lubelski: Wybrane zagadnienia z dziejów uczelni* (ss. 380–389). Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Łysiak, A.** (2001). *Publicystyka żydowska ks. Józefa Kruszyńskiego i jej uwarunkowania polityczno-kulturowe w okresie II Rzeczypospolitej* (Niepublikowana praca magisterska). Kraków: Instytut Religioznawstwa UJ.

- Majdanik-Łysiak, A.** (2007). *Judaizm rabiniczny i współczesny w pismach teologów katolickich w Polsce w latach 1918–1939* (Niepublikowana rozprawa doktorska). Kraków: Wydział Filozoficzny UJ.
- Mańkowski, Z.** (1992). Życie społeczno-kulturalne Żydów w Lublinie w przededniu II wojny światowej. W J. Doroszewski & T. Radzik (Red.), *Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939* (ss. 113–132). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Metelski, P. M.** (1997). *Ksiądz Józef Kruszyński – kim był?* Łódź.
- Michalski, R.** (1997). *Obraz Żyda i narodu żydowskiego na łamach polskiej prasy pomorskiej w latach 1920–1939*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Michalski, R.** (1998). *Systemy wartości na łamach prasy pomorskiej w latach 1870–1939 oraz 1945–1980*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Modras, R.** (1994). *The Catholic Church and antisemitism: Poland, 1933–1939*. London: Routledge.
- Modras, R.** (2004). *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933–1939* (W. Turopolski, Tłum.). Kraków: Wydawnictwo Homini.
- Morawski, M.** (1935). Wpływ myśli religijnej Mojżesza Majmonidesa na św. Tomasza z Akwinu. *Przegląd Powszechny*, 206(52), 328–341.
- Muszyński, H.** (1991). Kardynał August Hlond (1926–1948) wobec Żydów. *Collectanea Theologica*, 61(3), 81–87.
- Obirek, S.** (2009). Dialog chrześcijańsko-żydowski z Zagładą w tle. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 2009(5), 299–316.
- Paczkowski, A.** (1980). *Prasa polska w latach 1918–1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Paczkowski, A.** (1983). *Prasa polska codzienna Warszawy w latach 1918–1939*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Pałka, D.** (2006) *Kościół wobec Żydów w Polsce międzywojennej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Pamiętnik I Konferencji Żydoznawczej odbytej w grudniu 1921 roku w Warszawie.** (1923). Warszawa: Towarzystwo „Rozwój”.
- Papieska Komisja Biblijna.** (1994). *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*. Poznań: Pallotinum.
- Passalecq, G., & Suchecky, B.** (1997). *The hidden encyclical of Pius XI*. New York, NY: Harcourt Brace.
- Pawlikowski, J. T.** (2009). Kościół katolicki a zagłada Żydów: Perspektywy instytucjonalne. *Zagłada Żydów: Studia i Materiały*, 2009(5), 262–277.
- Piber, A., & Stankiewicz, W.** (1978). Niemojewski Andrzej. W E. Rostworowski (Red.), *Polski słownik biograficzny* (T. 23, ss. 3–10). Wrocław: Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Protokoły Mędrców Sjonu.** (1923). Warszawa: Towarzystwo „Rozwój”.
- Radzik, T.** (1997). Żyli z nami. W A. A. Witusik, T. Radzik, K. Drzewiński, & K. Głowniak (Red.), *Lublin w dziejach i kulturze Polski*. Lublin: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Ratzinger, J.** (2002). Przedmowa. W Papieska Komisja Biblijna, *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej* (ss. 5–11). Kielce: Instytut Teologii Biblijnej Verbum.
- Rulka, K.** (1983). Kruszyński Józef. W L. Grzebień & H. E. Wyczawski (Red.), *Słownik polskich teologów katolickich* (T. 6, ss. 215–222). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Rulka, K.** (2000). Ksiądz Józef Kruszyński – wrocławski antysemita? *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, 14, 167–191.
- Rzepka, Ł.** (2017). Supersesjonizm w *Logice wiary* Johna Henry’ego Newmana. W A. Matek & Ł. Rzepka (Red.), *Ad extra – ad intra: Oblicza apologii* (ss. 37–58). Kraków: Fundacja im. Św. Królowej Jadwigi dla UPJPII w Krakowie.
- Sobczak, M.** (1998). *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.

- Stopniak, F.** (1964). Z życia ks. rektora Józefa Kruszyńskiego (1877–1953). *Roczniki Teologiczno-Katolickie*, 11(1), 5–26.
- Szaynok, B.** (2009). „Tuż po Zagładzie”: Kościół katolicki wobec problematyki żydowskiej (VII 1944–VII 1946). *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 2009(5), 128–148.
- Szaynok, B.** (2012). Kościół katolicki w Polsce wobec problematyki żydowskiej (1944–1989). W F. Tych & M. Adamczyk-Garbowska (Red.), *Następstwa zagłady Żydów: Polska 1944–2010* (ss. 553–581). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Śliwa, M.** (1994). Ksenofobie antyżydowskie Teodora Jeske Choińskiego. *Studia Historyczne*, 2, 179–190.
- Śliwa, M.** (1997). *Obcy czy swoi: Z dziejów poglądów na kwestię żydowską w Polsce w XIX wieku*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Tazbir, J.** (1992). *Protokoły mędrców Syjonu: Autentyk czy falsyfikat*. Warszawa: Wydawnictwo Interlibro.
- Tokarska-Bakir, J.** (2012). Figura krwiopijcy w dyskursie religijnym, narodowym i lewicowym Polski w latach 1945–1946. W J. Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe: Szkice z antropologii historycznej Polski z lat 1939–1946* (ss. 113–142). Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Wąsik, T.** (1926). Żydowskie i mahometańskie podania o stworzeniu i upadku pierwszych ludzi. *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy*, 15, 233–250.
- Wiadomości Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego**, 3(1). (1927). Lublin: Towarzystwo Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wiadomości Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Lubelskiego**, 6(1). (1931). Lublin: Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Lubelskiego.
- Wilk, S.** (1992). *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Wodziński, A.** (2004). Krew i chasydzi: Z dziejów oskarżenia o mord rytualny w XIX wiecznej Polsce. W I. Kamińska-Szmaj (Red.), *Od starożytności do współczesności: Język, literatura, kultura: Księga poświęcona pamięci profesora Jerzego Woronczaka* (ss. 199–212). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- X.A.S.** (1876). Infulat. W M. Nowodworski (Red.), *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób* (T. 8, s. 119). Warszawa: Czerwiński i Spółka.
- Zętar, J., Żurek, E., & Żurek, S. J.** (Red.). (2006). *Żydzi w Lublinie – Żydzi we Lwowie: Miejsca – Pamięć – Współczesność*. Lublin: Wydawnictwo Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.
- Żebrowski, R.** (2003). Bejlis Menachem Mendel. W Z. Borzymińska & R. Żebrowski (Red.), *Polski słownik judaistyczny: Dzieje, kultura, religia* (T. 1, ss. 157–158). Warszawa: Prószyński i S-ka.

**Between Fascination and Reproach: Jews and Judaism in the Writings
of Rev. Prof. Józef Kruszyński (1877–1953), Pre-War Rector of the Catholic University of Lublin**

Abstract: In the first part of the essay, the author presents a sketch of the life and works of Rev. Józef Kruszyński, the Rector of the Catholic University of Lublin. In the second part, she analyzes Kruszyński's anti-Jewish writings, collected in the series "From the Field of Judeology"; against the backdrop of his broad literary work, most of which was made up by his original translations (including his translation of books of the Old Testament from Hebrew into Polish) and publications focused on the study of the Bible. Finally, the author retraces and examines the emergence of Kruszyński's anti-Jewish views.

Keywords: Józef Kruszyński; antisemitism



Article No. 1751

DOI: 10.11649/slh.1751

Citation: Majdanik, A. J. (2019). Pomiędzy fascynacją a potępieniem: Żydzi i judaizm w pismach oraz biografii ks. prof. Józefa Kruszyńskiego (1877–1953) – przedwojennego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. *Studia Litteraria et Historica*, 2019(8). <https://doi.org/10.11649/1751>

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License, which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. <http://www.creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl>

© The Author(s) 2019

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland

Author: Anna Jolanta Majdanik, Pontifical University of John Paul II in Krakow, Cracow, Poland

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8383-9164>

Correspondence: annamajdanik@gmail.com

The preparation of this work was self-financed by the author.

Competing interests: The author has declared she has no competing interests.